Nr 79b. Dnia 6 kwietnia. Piątek. Dnia 25 marca (6 kwietnia) 1883 r.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: śś. Wilhelma Op. i Celestyna P.
Sobota: ś. Epifanjusza B.
Niedziela: *Grobu Chr.* i Djonizego B.
Poniedziałek: ś. Marji Kleofy.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 26.
Zachód „ „ 6 „ 40.

Długość dnia godzin 13 minut 14.
Przybyło „ „ 5 „ 36.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: ś. Ezechiela Proroka.
Środa: ś. Leona Papieża Doktora Kośc.
Czwartek: śś. Juljusza P. i Damiana.
Piątek: ś. Hermenegilda królewicza.

— W dniu jutrzejszym pierwszemi nieszporami rozpoczną się odpusty:

w kościele Narodzenia N. Marji Panny, na Lesznie, jako obchód doroczny pamiatki poświęcenia tej świętyni;

w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim), i św. Jacka (po-dominikańskim) ku czci św. Wincentego Ferrarjusza;

w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), jako uroczystość ku czci św. Józefa odłożona z dnia 19-go marca r. b.

— Pojutrze, t. j. w niedzielę, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odbędzie się nabożeństwo konkluzyjne odpustowe bractwa „Pięciu ran Zbawiciela"

Przegląd polityczny.

Bardzo ważną przyniósł nam wczoraj wiadomość telegram z Konstantynopola, jakkolwiek z pozoru wydaje się ona obojętną. Sultan podpisał nareszcie układ o połączenie kolei serbskich, pośrednio austryjackich, z tureckiemi. Rokowania w tej mierze wlokące się od roku 1880 żółwim krokiem, roztrząsane na kilku sesjach *conférence à quatre*, mają już swą legendę. Nareszcie powiodło się wytrwałości i zręczności posła austrjackiego w Konstantynopolu, barona Calice, przekonać W. Portę o potrzebie połączenia obustronnych kolei w interesie wzajemnym zarówno handlowym jak strategicznym, i usunąć wpływ Anglji, która celem zapewnienia zbytu swoim towarom na półwyspie Bałkańskim dokładała wszelkich starań, aby kwestję przeciągać w nieskończoność i w ten sposób utrudniać wytworzenie bezpośredniej komunikacji pomiędzy Wiedniem, Belgradem i Konstantynopolem. Ta bowiem przeniesie punkt ciężkości obrotu handlowego z portów Egejskiego morza na drogi wewnętrzne, a tem samem wykluczy dowóz Anglji.

Nietylko jednak względy handlowej natury wiążą się z tem uzupełnieniem i połączeniem sieci kolei żelaznych na półwyspie. Mamy to przekonanie, że na chwilę wykończenia budowy owych kolei czeka wiele niewyrównanych kwestyj politycznych, wiele współzawodniczących interesów, wiele niespełnionych aż dotąd życzeń i niezadowolonych ambicyj. Brak kolei żelaznych na półwyspie Bałkańskim utrudniał niezmiernie rozwinięcie na jego obszarach szerszej akcji militarnej, torującej drogę rozwiązaniu niejednego jeszcze wielce żywotnego problematu politycznego na półwyspie, na którym ile państewek, tyle niezadowoleń z połowicznych i z naturą miejscowych stosunków częstokroć sprzecznych zarządzeń traktatu berlińskiego. Czuje to Bułgarja, Rumelja, Czarnogórze, Grecja, czują także potężni protektorowie różnych państewek i ludów podbałkańskich. Z otwarciem i powiązaniem kolei żelaznych wytworzy się możliwość pożądanych sprostowań terytorjalnych, która w wyobraźni czarnowidzów zbiega się z chwilą wybuchu nowej wojny europejskiej.

Winniśmy jeszcze czytelnikom przedstawić faktyczną stronę kwestji. Chodziło tutaj właściwie o to, gdzie z linją austrjacko-turecką Mitrowica-Saloniki połączyć ma się linja poprzeczna, wiążąca z nią kolej serbską Belgrad-Nisz. Dwa projekty ważyły się i współzawodniczyły ze sobą. Dla Serbji najwygodniejszym był projekt przedłużenia linji belgradzko-niszskiej do Wranji na granicy serbsko-tureckiej, a ztąd rzucenia dalszej linji przez Kumanowo do Uesküb (Skoplie), gdzie takowa trafiłaby na kolej idącą z Mitrowicy do Salonik. Dla Serbji ten kierunek zbudować się mającej linji połączenia był najwygodniejszym, ponieważ stanowił najkrótsze połączenie Niszu z Salonikami i w najbardziej południowym punkcie zaczepiał o kolej mitrowicką. Turcja zżymała się na linję Wranja-Skoplie, twierdząc, iż Wranja stanowi dla Serbji wyborny punkt strategicznego wypadu na Turcję, jak również, że w takim razie część kolei pomiędzy Mitrowicą a Skoplie utraciłaby charakter samodzielny i handlową produkcyjność. Turcji chodziło o to, aby połączenie z Serbją wypadło w punkcie drogi Mitrowica-Saloniki, jaknajbardziej na północ wysuniętym. Zwłaszcza wpływał na jej zapatrywania istniejący dotąd w mocy układ z baronem Hirschem, który orzeka, iż połączenie linji Mitrowica-Saloniki z koleją belgradzką powinno nastąpić w okolicach Prisztyny.

W duchu tych interesów, poglądów i zobowiązań W. Porta proponowała Prisztynę, jako punkt połączenia z Niszem i Belgradem, wszakże już nie przez złowrogą dla Turcji Wranję, ale bądźto przez Leskowacz z Niszem, bądź przez Aleksinacz wprost z Belgradem. Serbja nie mogła zgodzić się na to; obie te bowiem, przez W. Portę projektowane linje były bezporównania dłuższemi od wrańsko-skoplijskiej i obie wewnątrz terytorjum królestwa serbskiego biegną przez okolice, jałowe pod względem handlowym, tak iż wyłożony na budowę ich ogromny wydatek nie zwróciłby się skarbowi serbskiemu.

Wśród tych sprzeczności wystąpiła Austrja z projektem pośredniczącym zbudowania kolei Wranja-Prisztina. Projekt ten zadowalał w połowie interesa Turcji, w połowie Serbji. W ostatniej chwili wszakże—jak dowodzi wczorajsza depesza—W. Porta pokonała swoje skrupuły, gdyż sułtan podpisał układ kolejowy podług pierwotnego projektu serbskiego, a zatem przyjął i zatwierdził linję Wranja-Skoplje. Jakie pobudki wpłynęły uśmierzająco na skrupuły padyszaha, najbliższe dni zapewne wyjaśnią.

Rząd angielski przyjął kandydaturę księcia mirydytów albańskich Prenka Bib Dody na gubernatora Libanu. Pozostaje Rosja, która zapewne z niechęcią patrzy na powierzenie ważnego posterunku albańczykowi, będącemu już przez samo pochodzenie swoje wrogiem Czarnogórza, Słowiańszczyzny i Rosji. Pozostaje także Francja... Wprawdzie przedstawiciel jej na sobotniem posiedzeniu konferencji oświadczył wspólnie z Austrją, Niemcami i Włochami, że nie ma nic do zarzucenia księciu Bib Doda, wszakże podobno zrodziły się w Paryżu tymczasem wątpliwości, czy młody książę nie da się użyć za narzędzie innych mocarstw celem ograniczenia wpływu Francji na Libanie.

Trzeba wiedzieć bowiem, że Francja od wieków

POD PANTOFLEM.

(Pogadanka matrymonjalna.)

Tak się u nas rozpowszechniła zasada nietykania „drażliwych" przedmiotów, że napisawszy tytuł powyższy, w strachu jestem o siebie...

Przysłowie francuskie powiada, że nie należy mówić o sznurze w domu powieszonego; zastosowując to do mojego przedmiotu, czuję, że niema domu polskiego, w którym byłoby zupełnie bezpiecznie mówić o... pantoflu.

Wyrobiliśmy bo sobie taką opinję u świata i zaprawdę—trudno ją dziś zbić całkowicie, zwłaszcza wobec odświeżonej z powodu 200-ej rocznicy pamięci króla Jana, który tak historycznie siadywał pod pantofelkiem Marysieńki...

Dziwiłbym się nawet historykom naszym, iż obrabiając z takiem zamiłowaniem monografje przeróżne, dotychczas nie zdobyli się jeszcze na skreślenie historji pantofla, który tak wielką w dziejach naszych i nienaszych odegrał rolę. Ale mimowolnie nasuwa się domysł, że może właśnie bogactwo przedmiotu odbiera piszącemu odwagę, wymagając ram tak szerokich, że w nich całą historję powszechną pomieścićby przyszło—około niewinnego godła władzy kobiecej.

> Pomimo wszystkie płci naszej zalety,
> My rządzim światem—a nami kobiety...

A jak dalece jest to prawdą ogólną, najlepiej świadczy fakt, że ów wierszyk wyszedł z pod pióra księdza biskupa warmińskiego...

Z tem wszystkiem przedmiot nie przestaje być drażliwym. Znam ludzi, którzy z zimną krwią znieść mogą zarzuty najcięższe, a gotowi się obrazić śmiertelnie na lekką nawet wzmiankę o pantoflu... Każdy z nas broni się bohatersko przed tem posądzeniem, a jeżeli się który i przyznaje do winy, jest to prosty manewr dyplomatyczny, mający zmylić poszlaki; towarzyszy przyznaniu się temu mina taka, z jakąby Herkules skarżyć się mógł na bezsilność.

Nic z tego! Znalazł Herkules swoją Omfalę, Samson Dalilę — więc nie tryumfujcie przed czasem panowie kawalerowie, bo nie wiadomy dzień ani godzina...

Sam fakt wszakże owego wypierania się i wyrzekania mówi najlepiej jak się rzeczy u nas mają, bo wiadomo, że największe w tym względzie samochwalstwo chodzi zwykło w parze z niemniejszą też słabością charakteru i niezwyciężony despota na scenie staje się służką najniższym za kulisami.

Wszystkim chyba znajomą jest dykteryjka o tym mężu, co to zapędzony przez magnifikę pod łóżko, wołał na nią ztamtąd:

— Bój się Boga, Kasiu, nie irytuj mnie, bo wiesz, że jestem pasjonat!

A kiedy Kasia kazała mu wyleźć z pod łóżka, mówił:

— Otóż nie wyjdę ztąd wcale! raz przecie pokazać muszę, że jestem panem w domu!

Podobnych dykteryjek spotyka się setki—a ta obfitość warjacyj na jeden temat i popularność tematu rzuca charakterystyczne światło na rzecz, o której mowa.

Pomimo to, o ile mi wiadomo, nikt dotąd nie zastanawiał się u nas poważnie nad kwestją tak żywotną, komiczne figury „pantoflarzy", przedstawiane na scenie dość szablonowo, pobudzały tylko do pustego śmiechu, a tymczasem szerzą się między nami najsprzeczniejsze i często całkiem nieuzasadnione pojęcia o tem, co znaczy siedzieć pod pantoflem.

Ponieważ idzie tu o określenie władzy i wzajemnego w tej mierze stosunku małżonków, kwestja ta, na pozór błaha, ma w istocie znaczenie ważne, a jej rozwiązanie takie lub inne decyduje najczęściej o losie małżeństwa.

Spróbujmy wyświetlić niektóre jej strony ze stanowiska praktycznego.

Siedzieć pod pantoflem to znaczy—ogólnie biorąc—ulegać żonie...

Nie idzie za tem, by kawalerowie wolnymi byli od tego losu—pantofelki są różne... Zatrzymamy się jednak dla przyzwoitości, tylko na pantoflu małżeńskim.

Powszechnie znany przed laty poeta, pisujący pod pseudonymem Stacha z Zamiechowa (Starzyński), w bardzo zgrabnym i popularnym wówczas wierszu o młocie i kowadle, rzecz określa prosto:

> Dzieci, wierzcie kowalowi,
> Że czart wichrzy takiem stadłem,
> Gdzie na przekór rozumowi:
> Żona młotem—mąż kowadłem!

Jest to jedno z niezliczonych zdań tego rodzaju, których całą księgę zebraćby można z pisarzy naszych dawnych, z przysłów i fraszek rozrzuconych po zakątkach literatury powszechnej, a które godzą się wszystkie na jedno, że

> Biada temu domowi,
> Gdzie—żona przewodzi mężowi...

(W oryginale brzmi ten wierz inaczej, lecz przez samą delikatność złagodziłem wyrażenie.)

uważa się za opatrznościową protektorkę chrześcijan syryjskich. Sięga ta gorąca miłość epoki wojen krzyżowych, gdy 30,000 mirydytów libańskich walczyło pod sztandarem Gotfryda z Bouillonu, a tyleż czy nieco więcej towarzyszyło wyprawie Ludwika świętego do Palestyny. W nagrodę za pomoc król ten nazwał już wówczas maronitów „częścią narodu francuskiego" i przyrzekł im stałą opiekę Francji, „jakby własnym poddanym". Odtąd przez długie pasmo wieków należało do tradycji politycznej królów francuskich tulić pod płaszcz protekcyjny potężnych Henryków i Ludwików biedną i przez mahometańskich druzów srodze uciskaną ludność chrześcijańską na Libanie.

Jaubert w imieniu Napoleona I rzekł do nich: „Uznaję, że maronici są od wieków francuzami!" a Napoleon III wyrobił dla nich w r. 1861 u mocarstw konstytucję czyli t. z. „regulamin dla Libanu", który orzeka, iż kraj ten rządzonym być ma przez gubernatora, wybieranego co lat pięć przez mocarstwa na propozycję sułtana, i że gubernator ten musi być katolikiem.

Poprzednikami młodego i wesołe dotąd życie nad Bosforem pędzącego księcia Bib Dody byli od r. 1861 Daud basza, Franko basza i ustępujący teraz z urzędu włoch Rustem basza, którego Francja postanowiła usunąć dlatego, ponieważ nie protegował maronitów kosztem druzów, ale usiłował utrzymać równowagę wśród obu wrogich sobie żywiołów i przez tę roztropną miarę zapewnić Libanowi pokój wewnętrzny.

Br. Z.

Z handlu jarmarcznego.

Ostatnia poczta przyniosła nam wiadomość o nowych przepisach, dotyczących handlu jarmarcznego.

Sprawa ta blisko nas obchodzi, ponieważ w Królestwie odbywa się co rok kilkaset większych lub mniejszych jarmarków.

Zaznajomimy przeto ogół czytelników z omawianemi przepisami, które zostały już w zasadzie zatwierdzone; naturalnie, pomijamy w tem miejscu wszelkie uwagi co do istoty samego podatku od biletów na handel jarmarczny, skreślając tylko sam zarys nowego rozporządzenia.

Otóż dzieli ono wszystkie jarmarki na pięć kategoryj.

Do pierwszej zaliczony został jeden tylko jarmark w Niżnym Nowgorodzie, jako ogniskujący w sobie niemal wszystkie interesy handlowe całego wschodu, do drugiej—te jarmarki, które trwają więcej niż 22 dni, do trzeciej—jarmarki trwające od 15—21 dni, czwarta kategorja obejmuje jarmarki, których termin wynosi 8—14 dni, wreszcie piąta—wszystkie pozostałe.

W kraju naszym istnieją jarmarki wspomnianych czterech kategoryj, tj. i z dłuższym i z krótkim terminem. Pierwszych jest stosunkowo niewiele, jak np. dwa jarmarki w Warszawie, trwające po trzy tygodnie każdy, jarmark łowicki, kutnowski, jędrzejowski, buski, dwa jarmarki w Łęcznie itd. Liczba drugich, tj. drobniejszych, jest znacznie większa i dochodzi do kilkuset.

Jak widzimy więc, materjał podatkowy, aczkolwiek nie obfity, jest jednak.

Według wspomnianych przepisów, podatek nowy będzie pobierany w formie opłaty biletowej handlu jarmarcznego. Wykupujący bilety nie będą też potrzebowali wykupywać świadectw handlowych, opłata bowiem jarmarczna została obliczona w ten sposób, iż w niej już zawierają się koszta wszelkich innych świadectw. Z drugiej znowu strony, biorąc pod rozwagę, iż jarmarki tworzą chwilowe wprawdzie, lecz wielkie i z dużemi częstokroć obrotami ogniska handlowe, przepisy roztrząsane zapatrują się na jarmarki, jako na miejscowości handlu pierwszej klasy, skutkiem też czego opłata biletowa została obliczona stosownie do skali podatkowej, ustanowionej dla tych miejscowości.

Wspomniana opłata będzie inna dla każdej kategorji jarmarków i inna dla każdej z trzech klas kupieckich. Kupcy pierwszej gildji mają opłacać bilety 50-rublowe na jarmarkach drugiej kategorji, 40-rublowe na trzeciej i 25-rublowe na jarmarkach czwartej kategorji. Kupcy drugiej gildji będą obowiązani kupować bilety $12\frac{1}{2}$ rublowe, 10-rublowe i 6-rublowe, stosownie do tego, czy będą brali udział w handlu jarmarków II-ej, III-ej czy też IV-ej kategorji. Wreszcie dla drobnych handlujących i przekupniów ustanowiono oddzielne opłaty biletowe po 3, 2 i $1\frac{1}{2}$ rs. także stosownie do jarmarku. Piąta kategorja, tj. handel na jarmarkach trwających mniej niż 8 dni, została zwolniona od wszelkich opłat biletowych.

Dodać też wypada, iż podatki i opłaty dodatkowe, obecnie pobierane za świadectwa handlowe, nie będą dotyczyły biletów jarmarcznych.

Z kolei słów kilka o wyjątkach od przepisów powyższych. Są one dość liczne. Przedewszystkiem od wspomnianych wyżej opłat została uwolniona drobna sprzedaż artykułów spożywczych, owoców i wyrobów włościańskich tak w miastach, jak osadach, wsiach i na jarmarkach, o tyle naturalnie, o ile sprzedaż ta nie jest prowadzona w sklepach. Ludność wiejska może sprzedawać artykuły rolnicze bez opłaty podatkowej, od której uwolnione też zostały wszelkie wyroby przemysłu domowego po za sprzedażą sklepową. Właściciele zaś restauracyj, opłacający na rzecz dochodów miejskich przynajmniej 200 rs. rocznie, będą wykupywali bilety jarmarczne, przepisane dla kupców drugiej gildji.

Oto zarys nowego rozporządzenia. Jak widzimy, nie pozostaje ono w żadnym związku z zamierzoną reformą jarmarków i ma na celu wyłącznie uregulowanie dochodu skarbowego, jaki da się osiągnąć z opodatkowania handlu jarmarcznego.

Należy się jednak spodziewać, iż w ślad za tem rozporządzeniem wydane będą zapowiedziane ustawy, dotyczące jarmarków, jako formy handlu, a więc bardziej zasadnicze.

K. W

„Bibljoteka warszawska."

Bogaty mamy przed sobą materjał, a nie łatwy do streszczenia w jednym artykule, już ze względu na różnorodność osnowy, już dla mnóstwa szczegółów, rozsianych w obszernym pod względem jakości tomie IV-ym.

Dział społeczny reprezentuje ciekawy artykuł Buczyńskiego „Nasza własność ziemska", w którym autor, zastanawiając się nad produkcją rolniczą, na podstawie liczb, a zatem faktów, rozwiązuje kilka żywych, palących kwestyj w zakresie naszych stosunków ekonomicznych i przemysłu rolnego.

Obszerna praca Ludwika Żychlińskiego „O reformach podatkowych w Niemczech" odzwierciedla walkę, toczoną pomiędzy Bismarkiem a jego antagonistami. Autor wskazuje reformy, o jakie chodziło w dziedzinie podatków niestałych i pogląd na nie całej partji, która broniła idei humanitarnej. Kto kwestję śledził w pismach codziennych, w artykule niniejszym odnajdzie treściwy refleks rozproszonych szczegółów, ujętych w dobrą całość; kto sprawy nie zna bliżej, z pracy p. Żychlińskiego wyczerpujące o niej osiągnie pojęcie.

Dział filozoficzny tym razem, jak to mówią, „spalił na panewce", gdyż wystrzał hr. Dieduszyckiego (inaczej zwać go nie można), chybił celu. Jedyny ten artykuł treści filozoficznej w niniejszym tomie: „Moraliści XVII-go wieku" zawiódł nasze oczekiwania, robiąc ujmę dobrej firmie autora. Rzecz pisana z widocznym pośpiechem, obcesowo — powtarzamy słowa *Przegl. katol.* — bez należytego obmyślenia i kraszona paradoksami, które wykładowi ciężką czynią krzywdę. Autor, przedstawiając pomysły pisarzy XVI-go wieku, nie daje wcale krytycznego ich rozbioru, a co gorsza, nie udziela sprawdzianu moralnego, któryby czytelnikowi pomógł do sądzenia o nich samoistnie.

W rubryce historycznej spotykamy artykuł pseudonyma „Pamiątki historyczne z czasów Jana Sobieskiego", noszący na sobie cechy sprawozdania okolicznościowego, tudzież interesującą notatkę biograficzną „Domejko", obejmującą listowanie tegoż z Chełchowskim z ostatniej epoki.

Na bliższą uwagę zasługuje praca pod tytułem: „Projekta reformy szkół średnich galicyjskich". Jest to sprawozdanie z działań komisji utworzonej przy radzie szkolnej, w celu rozpatrzenia organizacji zakładów średnich, oraz komisji wydelegowanej z tymże programem z łona galicyjskiego Towarzystwa pedagogicznego. Autor bezimienny rozprawy pomienionej użył, jako materjał, sprawozdania dra Czerkawskiego, tudzież broszurki Samolewicza, o której w piśmie naszem już wspominaliśmy i skreślił rzecz nader wyczerpującą, jakkolwiek w obszernych uwagach przekroczył pierwotny program, dając nam, zamiast relacji, samoistny operat pedagogiczny o urządzeniu szkół, w którym zbadał krytycznie, co na tem polu komisje powyższe uczyniły.

Dostępny artykuł z dziedziny przyrodoznawstwa Skomorowskiego i sprawozdanie z pierwszego zjazdu techników polskich, odbytego w Krakowie, wypełniają dział specjalny.

Literaturę w tomie obecnym głównie przedstawia powieść Kajetana Kraszewskiego „Pod wyrokiem", stano-

---

Otóż opinja ogólna, wyrobiona pod wpływem tych bezwzględnych orzeczeń, biczuje szyderstwem dotkliwem wszelką uległość męża żonie, zwąc to ogólnem mianem pantoflarstwa.

Jest to sąd doraźny, posiada też wszelkie wady sądów podobnych. Trudno przecie zaprzeczyć, że gdy w parze małżeńskiej żona przewyższa męża rozumem i charakterem, to stokroć lepiej w takim wypadku, gdy mąż jest kowadłem, niż gdyby był ślepym i szalonym młotem. Nie da się również dowieść nieodwołalnie, dlaczego mąż ma być młotem (w znaczeniu moralnem) a żona kowadłem, „by czart stadłem nie wichrzył;" według pojęć naszych dzisiejszych, rozwiniętych na podstawie wolności indywidualnej i społecznej, zasadą małżeńskiego pożycia powinna być nie *zależność* którejbądź jednej strony, ale *wzajemność* stron obu.

Otóż *wzajemność* owa wykluczać się zdaje stanowczo możność bezwzględnej przewagi którejbądź ze stron w małżeństwie, które będąc związkiem dwojga ludzi, dwóch dusz i inteligencyj, zawartym w celu wspólnego szczęścia, powinno wytworzyć pożądaną zgodę przez szacunek wzajemny, wzajemną względność i wyrozumiałość.

I byłoby tak z pewnością, gdyby wszystkie małżeństwa składały się normalnie, gdyby się ludzie zawsze stosownie... dobierali.

Niestety! jednak — zupełnie dobrane związki w praktyce należą do rzadkości, a ztąd między piękną teorją i życiem istnieje przedział wielki.

W tych smutnych, a jednak tak częstych wypadkach, gdy wspólność małżeńska daje ludziom nie pomoc i pociechę w życiu, ale nieznośne kajdany i zmusza ich do wyszukiwania jakiegoś *modus vivendi* wśród niekorzystnych warunków, utrzymanie pożądanej równowagi staje się niepodobieństwem i władza przechyla się stanowczo na stronę silniejszą.

Doświadczenie codzienne przekonywa, że siłą w takich razach staje się nietyle inteligencja co charakter. Typ męża rozumnego, a nawet uczonego, pod pantoflem żony niemądrej i swarliwej z gatunku „bab-Herodów" znany jest dobrze zarówno w życiu jak i w literaturze. Obok niego staje drugi, rzadszy: żony „zahukanej" przez gwałtownego męża-despotę. Silniejszy charakter staje się młotem — słaby kowadłem. Zahukane żony, może dlatego, że są zjawiskiem mniej częstem, a może z tej racji, że przemożna władza męża odpowiada poglądom większości, nie mają żadnego przezwiska. Zahukani mężowie napiętnowani zostali wzgardliwą nazwą „pantoflarzy".

Jakie są właściwości tego typu?

Najpierw brak charakteru i siły woli, miękkość zbyteczna serca i uległość wynikająca najczęściej z natury.

Przyszłego „pantofla" poznać już można często na ławach szkolnych. „Poczciwy" chłopiec, pozbawiony własnego zdania, dający się powodować koledze energiczniejszemu, ukryty zawsze za plecami innych, nigdy nie ubiegający się o przewodniczenie choćby tylko w zabawie towarzyskiej, potulny uczeń lubiony i „protegowany" przez wszystkich, oto jedna odmiana przyszłego pantofla.

Gdy go ożenią ciocie lub przyjaciele (bez niczyjej pomocy żeni on się bardzo rzadko), poczciwy małżonek staje się służką i podnóżkiem magnifiki, jej zdanie w braku własnego jest dlań wyrocznią, jej wola najwyższym argumentem! Na jakiembądź los go postawi stanowisku, zostanie on zawsze człowiekiem słomianym, a żona ambitna i energiczna będzie rządziła za niego i przez niego. Biada istotnie, gdy takiemu wpadnie wpływowa jaka posada! Protegowany zacznie protegować, otoczy się kuzynkami, porozdaje urzędy i miejsca zyskowne według wskazówek małżonki, w każdym ważniejszym kroku ulegnie jej radom, szczęśliwy gdy nim kieruje ręka zdolna i sumienna, nędzny i szkodliwy w razie przeciwnym...

Druga odmiana pantofla również wcześnie odgadnąć się daje. Któż z nas nie znał na ławkach szkolnych i uniwersyteckich „krzykaczy?" Gatunek to u nas pospolity. Wszędzie go pełno, wszędzie niby rej wiedzie, krzyczy, chwali się, staje niby zawsze na czele, a w istocie robi to, co mu ktoś podszepcze, bezwiednie staje się wykonawcą cudzej woli. Tacy to wichrzyli na sejmach, tacy i dziś wiele wszędzie robią hałasu. Przez nich kompromitują się zasady i stronnictwa, których stają się oni przedstawicielami, przez nich skutecznie bruździć może w każdej sprawie zła wola albo ambicja za nimi ukryta.

W szkołach są to inicjatorowie wszelkich niedorzeczności i wykrętów, umiejący potem wykręcić się sianem, zostawiając innych własnemu ich losowi. W życiu — to przedstawiciele nieśmiertelnego warcholstwa i krzykactwa, pierwsi do hałasu, ostatni do czynu. W małżeństwie — to owe skrzypiące pantofle, przechwalający się swoją absolutną władzą, udający czasem despotów, najmocniej przekonani o swej nieugiętości i najobficiej rozdający innym mężom przezwiska „pantoflarzy".

Oprócz tych dwóch głównych odmian jednego typu, są i inne, tak liczne częściowe metamorfozy, że ich charakterystyce zbyt wiele poświęcićby trzeba czasu, poprzestańmy więc na tych...

Stanisław Grudziński.

(*Dokończenie nastąpi.*)

wiąca rodzaj pamiętników z epoki saskiej; opowiadanie rozciąga się od roku 1706-go do 1713-go".

Przedmiotem utworu są dzieje dwóch serc rozdzielonych, które los pomyślnie na resztę życia jednoczy. Autor osnowę tę, powszednią na pozór, ubrać umiał w zajmujące szaty wybornej charakterystyki osób, nadając powieści wiele uroku i świeżości. Cenna ta praca jednak zostawia uczucie żalu, że społeczeństwo, tak bogate w zasoby intelektualne i moralne, upadło szarpane waśnią domową i bezładem ekonomicznym... Ten rys charakterystyczny epoki oddany jest wybornie.

Studjum literackie „O dramacie niemieckim XIX-go wieku" na teraz pomijamy, gdyż po kilkakroć mieliśmy już o niem sposobność poprzednio nadmienić.

„Kronika paryska", jak zwykle, nadzwyczaj ożywiona, obejmuje pomiędzy innemi wzmiankę o pracach Ebersa i muzeach egiptologicznych, oraz notatkę bibljograficzną o druku francuskim z wieku zeszłego, dotyczącym oblężenia Krakowa.

Pod tąż rubryką wymienić wypada „Kronikę poznańską" Żychlińskiego, stanowiącą wyborny refleks miejscowych stosunków na niwie umysłowej, tudzież ekonomicznej.

Dział krytyczny, bardzo bogaty, zawiera sprawozdanie wyczerpujące z „Księgi uposażeń Łaskiego", wydanej przez ks. Jana Żukowskiego, z orędownictwa Towarzystwa przyjaciół nauk poznańskiego, z rozprawy Michałowskiego „Mowa nasza i lud".

Zaniedbane przez krytykę wydawnictwo arkuszowe: „Dzieje literatury powszechnej" znalazło zdolnego recenzenta, jakkolwiek o nader surowych wymaganiach, gdyż z całej współki, składającej się na tom pierwszy, jeden Kaszewski wyszedł obronną ręką. Najcięższe zarzuty spadły na głowę Radlińskiego za literaturę hebrajczyków, a p. Łagowskiemu dostała się formalna połajanka za nieumiejętne zużytkowanie źródeł i brak starania w obrobieniu literatury rzymskiej. Przy tej sposobności posłano *memento* pod adresem p. Chmielowskiego, aby, mając powierzone sobie tak ważne wydawnictwo, czuwał więcej nad jego wykończeniem i orjentował się w wyborze współpracowników.

Niemniej zwracamy uwagę na cenne a wyczerpujące sprawozdanie o *Przeglądzie Pedagogicznym*. Organ ten był dotąd zostawiony prawie na uboczu, dlatego dobrze się stało, iż go do obrachunku pociągnięto. Dwa sprawozdania Biegeleisena: „Niedrukowane poezje Gawińskiego" i „*Geschichte der polnischen Literatur*", odznaczają się głębszem wniknięciem w przedmiot i wyborną jego znajomością, aczkolwiek musimy autorowi zrobić wymówkę za zbyt surowy sąd o Łukaszewiczu, któremu przecież zasług odmówić niepodobna. W końcu odznaczamy pracę Kryńskiego nad badaniami językoznawczemi Szczerbowicza-Wieczora, które, drukowane w wyjątkach w *Korespondencie płockim*, ukazały się teraz w odrębnej całości.

Wreszcie uwagę zwracamy na kilka słów od redakcji, w których zaznaczono plan cennego wydawnictwa, co tak wytrwale od lat 40-tu zacną myślą nasz ogół zasila...—popieranie takiej pracy jest rzeczą prawdziwie obywatelską!

Ad. N.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ostatni cyrkularz ministra oświecenia zawiera rozporządzenie, ażeby uczniowie średnich zakładów naukowych, należący do wyznania mojżeszowego, byli uwolnieni od ćwiczeń i egzaminów piśmiennych w dnie sobotnie.

= Specjalna komisja pod prezydencją r. t. Plewego rozpoczęła obrady w sprawie nowej ustawy, mającej na celu przeciwdziałanie przestępstwom.

= Ministerstwo finansów powzięło zamiar dokonania w najbliższym czasie rewizji wszystkich urządzeń celnych.

= Zarząd drogi żelaznej libawsko - romeńskiej zawiadomił depeszami zarządy wszystkich dróg żelaznych, iż przerwany w zeszłym miesiącu, z powodu zasp śnieżnych, ruch towarowy z dniem 1-ym b. m. przywróconym w zupełności został i od tej daty rzeczona droga przyjmuje odpowiedzialność za terminową dostawę przewożonych towarów.

= Wysadzanie drzewami brzegów plantu dróg żelaznych, w celu uchronienia torów kolejowych od nadzwyczajnych zasp śnieżnych, będzie miało szerokie zastosowanie. Za przykładem zarządu dróg żelaznych warszawsko - wiedeńskiej i bydgoskiej poszedł już zarząd drogi petersbursko - warszawskiej, który wszedł w umowę z p. Krasuskim, b. profesorem leśnictwa, o zarządzanie pomienionemi robotami. Obecnie dowiadujemy się, iż zarząd drogi warszawsko-terespolskiej również wszedł w rokowania z panem K., których skutku szybko spodziewać się należy.

= Zasiłek węglowy, wyznaczony przez zarząd **kolei warszawsko-wiedeńskiej dla służby**, odnosi się nietylko do urzędników i oficjalistów mieszkających w Warszawie, ale także i do całej służby na prowincji, gdzie zajmujący mieszkania służbowe otrzymywać będą węgiel w naturze, mieszkający zaś w mieszkaniach prywatnych zasiłek pieniężny.

= W końcu maja wprowadzony będzie na naszych drogach żelaznych letni rozkład jazdy.

= Inżenier Straszkiewicz, naczelnik trzeciego dystansu na rzece Wiśle, mianowany został naczelnikiem komunikacji wiślano-niemeńskiej i zawiadującym dyrekcją techniczno-żeglugową systemu augustowskiego. Miejsce jego zajął urzędnik zarządu Kurcjusz. Inżenier komunikacyj Pniewski i inżenier cywilny Żyliński przeznaczeni do rozporządzenia zarządu okręgu warszawskiego.

= Na planie regulacyjnym m. Warszawy zamierzono ulicę Mirowską (dawniej zwaną Zatyłki), łączącą Elektoralną z koszarami mirowskiemi, zamienić na obszerny placyk. W tym celu zburzone być mają dwie sąsiednie posiadłości. Pierwsza z tych posesyj oznaczona nrem 787, znajduje się na rogu ulicy Elektoralnej, druga zaś z nrem 941 stoi na środku Mirowskiej.

= Z nadejściem pory cieplejszej rozpoczną się roboty około ułożenia nowego bruku z granitu szwedzkiego na ulicach: Niecałej, Nowosenatorskiej (na przestrzeni od ulicy Trębackiej do placu Teatralnego), na placu Wareckim, Brackiej (od alei Jerozolimskiej do ulicy Widok), Chmielnej (od Marszałkowskiej do Szpitalnej), na alei Jerozolimskiej (od dworca kolei żelaznej wiedeńskiej do Nowego Świata), oraz na części Marszałkowskiej; na wymienionych tu ulicach urządzone też będą dogodne chodniki asfaltowe.

= Przy licytacji na odnowienie sal aleksandrowskiej i namiestnikowskiej, a także przedsionka, przedpokoju i schodów głównych w gmachu ratuszowym utrzymał się za sumę rs. 1,180 Abraham Truskier.

= Kasa miejska spodziewa się w roku bieżącym osiągnąć rs. 5,403 z opłat za prawo zajęcia części chodników pod werendy.

= Na mocy postanowienia namiestnika Królestwa z dnia 9-go czerwca r. 1869-go, urządzanie tymczasowych składów kości i gałganów dozwolonem zostało tylko w miejscowościach oddalonych od środka miasta i mniej zaludnionych. Ponieważ rozporządzenie to nie jest należycie wykonywanem, dla sprawdzenia przeto, gdzie mieszczą się powyższe składy, wydelegowaną będzie specjalna komisja. Prócz tego polecono, aby w składach kości i gałganów urządzoną została należyta wentylacja, a przegrody dość często były dezynfektowane. Wygotowywanie kości w obrębie miasta pod żadnym pozorem nie może mieć miejsca, a kości znajdujące się na składzie winny być przesypywane niegaszonem wapnem.

= W tych dniach odbędzie się rewizja w domach, mająca na celu sprawdzenie o ile zachowywany jest przepis zamieszkania stałego rządców prowadzących meldunki; według tego przepisu, dom liczący więcej jak 50 mieszkańców winien być zarządzany przez osoby tamże zamieszkałe, w domach z mniejszą ludnością mogą być rządcy przychodni, winni jednak koniecznie mieszkać na tej samej ulicy.

= P. oberpolicmajster pozwolił pięciu pierwszorzędnym restauratorom pozostawać otwartemi przez noc całą, 18-u zaś innym do godziny 3-ciej po północy; wszelkie inne zakłady jadłodajne mają być zamykane najpóźniej o północy, szynki zaś i bawarje o godzinie 10-ej wieczorem.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza nazwiska pięciu osób skazanych na kary pieniężne za niedopełnienie formalności meldunkowych, oraz pewnego fabrykanta ram złoconych, skazanego na 10 rs. kary za wywieszenie w oknie sklepowym obrazu treści zabronionej.

= W rozkazie policyjnym polecono komisarzom cyrkułowym uwolnić od zwykłych zajęć służbowych tych wszystkich policjantów, którzy mają być wysłani na czas koronacji Ich Cesarskich Mości; cała ta służba policyjna oddaną zostaje do rozporządzenia kapitana Lisockiego, pom. komisarza cyrkułu jerozolimskiego.

= Prócz magistratu m. Warszawy, do uroczystości obchodu koronacji, gotują się też władze wojskowe. Z Warszawy do Moskwy wyruszyć ma brygada wojska sformowana z 4-ch bataljonów piechoty (po jednym od każdego pułku piechoty gwardji), 2-ch szwadronów kawalerji (ułanów i huzarów) i baterji artylerji gwardji pieszej. Oprócz tego z okręgu wojennego warszawskiego wyruszy t. z. rota Cesarska pułku borodińskiego konsystującego w Brześciu litewskim. Pozostałe w Warszawie wojska odbędą parady na placu Krasińskich w sam dzień koronacji. Orkiestry wojskowe w liczbie dwunastu oddane zostaną do rozporządzenia magistratu, celem ustawienia ich na placach publicznych. Na polu mokotowskiem, wprost obozu piechoty gwardji, urządzone być mają zabawy żołnierskie. Ogniami sztucznemi, oświetleniem bengalskiem skwerów i ogrodów zajmie się artylerja forteczna.

= Administracja żeglugi parowej zamierza w nadchodzącą środę puścić pierwszy statek do Płocka.

= W dniu 14-ym b. m., o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się ogólne zebranie akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia.

= R. k. Deline, towarzysz prokuratora izby sądowej warszawskiej, mianowany został towarzyszem prokuratora izby sądowej kijowskiej.

= Dr Wacław Kapliński mianowany został ordynatorem kliniki ginekologicznej w szpitalu św. Ducha.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiaj na scenie teatru rozmaitości rozpoczęły się próby pamięciowe z trzech nowych jednoaktówek, a mianowicie z „Gałązki jaśminu", „Pantofla" i „Pierwszej miłości".

* Wkrótce wznowiony będzie dramat Wilbrandta „Córka Fabrycjusza", w którym tytułową rolę odegra p. Marczellówna.

* Po ukończeniu występów gościnnych na scenie naszej panny Giuri udaje się do Londynu, dokąd została zaangażowaną w charakterze *prima-balleriny*.

= Uwaga.

Krakowski *Przegląd lekarski* (nr 13) zamieszcza głos dra Zygmunta Kramsztyka przeciw szkodliwej i nieprzyzwoitej manji niektórych uczonych polskich, między innymi lekarzy, drukowania swoich prac i spostrzeżeń w czasopismach zagranicznych i w ogóle „w obcej szacie".

Wymownemi słowy piętnuje ten zwyczaj niczem nieusprawiedliwiony, dowodząc, że jest on dla kraju ubliżający, dla nauki niepotrzebny, dla autorów hańbiący.

„Ilekroć—pisze dr K.—napotykam prace polskich lekarzy, drukowane w oryginale w obcym języku, zawsze przychodzą mi na pamięć te wiersze:

Jak winne hołdy z podległego kraju,
Żebrak wam piosnkę przynosi w ofierze..."

= Drugi odczyt.

W dalszym ciągu odczytów na rzecz kasy imienia Mianowskiego mówić ma jutro o godzinie 7-ej wieczorem p. Napoleon Milicer „o żelazie w przyrodzie ziemskiej".

Odczyt objaśniony będzie doświadczeniami i rysunkami.

Następny odczyt „Aerolity" wypowie p. Stanisław Kramsztyk w przyszłą środę dnia 11-go b. m.

= Niepotrzebny zbytek.

Osądzona niedawno w sądzie okręgowym głośna sprawa Meciszewskiego wysunęła na pierwszy plan kwestję palącą dla ogółu, a w szczególności dla korporacji adwokatów przysięgłych.

Sprawa owa była wymowną ilustracją działalności wśród niższych warstw naszych adwokatury prywatnej i żałujemy mocno, iż brak stenograficznych sprawozdań z biegu procesów kryminalnych i na ten raz ilustrację tę uczynił dostępną dla tych tylko, co osobiście przysłuchiwali się sprawie.

Instytucja adwokatów prywatnych jest przewidzianą przez ustawy sądowe u nas obowiązujące, jednocześnie jednak artykuł 387-y organizacji władz sądowych orzeka wyraźnie, iż w tych miastach, gdzie przemieszkuje dostateczna liczba adwokatów przysięgłych, procesujący mogą poruczać prowadzenie ich spraw *tylko* osobom, należącym do składu adwokatów przysięgłych.

Wobec tego wyraźnego orzeczenia prawa i tej okoliczności, iż przy sądzie okręgowym warszawskim zapisanych jest około dwustu adwokatów przysięgłych, z których wielu chętnie zajęłoby się praktyką przy sądownictwie pokojowem, dając stronom gwarancję, iż sprawy ich znajdować się będą w rękach wykwalifikowanych prawników, istnienie do tej chwili u nas pełnomocników prywatnych jest rzeczą nietylko dziwną, ale bardzo smutne w praktyce dającą rezultaty.

Przedstawiciel władzy prokuratorskiej, który popierał oskarżenie w sprawie w mowie będącej, mówiąc o prywatnym pełnomocniku, współobwinionym w tej sprawie, był zdania, iż fakt istnienia u nas adwokatury prywatnej trzeba położyć na karb niedopatrzenia się przy wprowadzeniu reformy sądowej, co wobec ilości adwokatów przysięgłych w tej chwili przedstawia istotną anomalję.

Zdanie to, pochodzące z tak kompetentnego źródła, powinno zwrócić na siebie uwagę władz wyższych sądowych.

Z punktu prawnego i moralnie społecznego zniesienie pełnomocników prywatnych w sprawach sądowych jest rzeczą upragnioną, która oby jaknajrychlej spełnionić się mogła.

= Nowy targ w Warszawie.

Przed miesiącem podnieśliśmy w oddzielnym artykule projekt urządzenia w Warszawie targu na chmiel.

Myśl podobna ma za sobą wiele względów praktycznych; gdy bowiem zapotrzebowanie chmielu co rok wzrasta, produkcja chmielu widocznie upada.

Nasi właściciele browarów zmuszeni są sprowadzać chmiel z zagranicy, zwiększając skutkiem tego koszta nakładowe.

Obecnie dowiadujemy się, iż projekt nasz zyskał uznanie w sferach bezpośrednio zainteresowanych handlem chmielu.

Oto bowiem p. Lentzki, właściciel browaru w Warszawie, wystąpił do władzy z inicjatywą celem wyjednania pozwolenia na otwarcie w mieście naszem stałych dorocznych targów chmielowych w czasie dogodnym dla kampanji piwowarskiej.

Jest więc nadzieja, iż myśl nowego targu czy jarmarku przejdzie wkrótce w dziedzinę rzeczywistości.

= Z ruchu fabrycznego.

Towarzystwo akcyjne firmy Lilpop, Rau & Lewenstein nabyło w tych dniach wielkie zakłady fabryczne pod Petersburgiem, t. z. „Putiłowskie", w których to zakładach, oprócz innych produkcyj, wprowadzoną będzie budowa parochodów kolejowych.

Fabryka pp. Bormana i Szwedego powiększyła znacznie oddział wyrobów urządzeń i aparatów cukrowniarych, zamawianych ostatniemi czasy z Cesarstwa.

Warsztaty mechaniczne żeglugi parowej, służące obecnie do mniejszych reparacyj parowych statków, mają być znacznie powiększone, tak iżby w nich nietylko znaczniejszych napraw, ale i formalnej budowy statków parowych dokonać można.

= Igraszka losu.

Onegdaj, we środę, p. P., urzędnik kolejowy, połączył się dozgonnym węzłem małżeńskim z panną W.

Małżeństwo było zawarte z obustronnej miłości.

Pani młoda cieszyła się jaknajlepszem zdrowiem i nikt, w czasie godów weselnych, nie mógł domyślać się bliskiej katastrofy.

Młodzi małżonkowie wczoraj rano wyjechali na prowincję do krewnych, gdzie mieli przepędzić miodowy miesiąc...

Tymczasem wieczorem rodzice nowozaślubionej odbierają z Kutna telegram, donoszący o nagłej śmierci córki wskutek pęknięcia żyły sercowej...

Śmierć robi nieraz straszne niespodzianki!

= Ostrzeżenie.

Jako ostrzeżenie dla wynajmujących mieszkania, uważamy za właściwe zanotować to, iż w dniu wczorajszym pod pozorem zwiedzenia mieszkania do najęcia przy ulicy Długiej weszli doń dwaj młodzi blondyni i podczas gdy jeden, oprowadzany przez dotychczasową lokatorkę oglądał pokoje, drugi, przysunąwszy się do sekretarki, na której leżał damski złoty zegarek, zeskamotował takowy.

Strata spostrzeżoną na nieszczęście została po niewczasie, gdy zwiedzający jakoby mieszkanie od kwadransa już się oddalili, pogoń przeto wszelka byłaby bezskuteczną.

= Pożar.

Nocy ubiegłej, około godziny 3-ej, w domu pod nrem 3-m przy ulicy Nowy-Świat, na korytarzu czwartego piętra zapaliły się drzwi, a następnie ogień objął sprzęty domowe i inne drzwi mieszkań niezajętych.

Wezwano pomocy oddziału nowoświeckiego, zkąd wysłani topornicy stłumili płomienie, wyrąbawszy część sufitu.

— **Wypadki.** Na Marjańskiej pod nrem 2b znaleziono podrzuconą dziewczynkę kilkomiesięczną.—Na Chmielnej spadł z wysoko naładowanego wozu frachtowego Josek W. i zranił się ciężko w głowę.—Na Chłodnej Izabella D., 70-letnia staruszka, wskutek pośliznięcia upadła i złamała rękę.

= Ze szkolnictwa.

W gubernji łomżyńskiej istnieje 185 zakładów naukowych, w tej liczbie szkół elementarnych 152 i szkółek rzemieślniczo-niedzielnych 7.

Do tych wszystkich zakładów uczęszcza 9,082 dzieci, tj. 6,732 chłopców i 2,350 dziewcząt.

W stosunku do ogółu ludności, jeden uczący się chłopiec wypada na 79 mieszkańców, jedna ucząca się dziewczynka na 229 mieszk. i jedna szkoła na 2,905 mieszk.

W Niemczech wypada jedna szkoła na 600—700 mieszkańców.

Pouczające zestawienie...

= Ze statystyki gminnej.

W gubernji kaliskiej urzęduje 142-ch wójtów gmin, z których 90, t. j. 63·4%, należy do stanu włościańskiego, 38-iu t. j. 26·7% do mieszczańskiego i 14-tu, t. j. 9·8%, do innych stanów.

Piśmiennych wójtów gubernja liczy 116-tu, niepiśmiennych zaś 26-iu, a więc stosunkowo bardzo niewielu i pod tym też względem gubernja kaliska należy bezwątpienia do uprzywilejowanych.

Nie wszystkie gminy posiadają własnych pisarzów, w 12-tu bowiem obowiązki pisarskie pełnią sami wójci, w pozostałych zaś gminach urzęduje 130-tu pisarzy etatowych.

Z liczby pisarzy 42% mianowali sami wójci gmin za porozumieniem się z pełnomocnikami i sołtysami, 17% mianowały same zebrania gminne i 41% urzęduje z nominacji naczelników powiatowych.

Co do wykształcenia pisarzy, to z ogólnej ich liczby 27 kształciło się w gimnazjach, 50-u w szkołach średnich i elementarnych i 18-u w domu.

Wiadomości powyższe podaje *Kaliszanin*.

Czyby nie można było zebrać podobnych szczegółów i dla innych gubernij?

= Z lubelskiego.

Drogi boczne w gubernji lubelskiej przedstawiają w obecnej chwili obraz iście rozpaczliwy.

Podróżowanie po nich jest nielada zadaniem, o wiele przewyższającem siły ludzi i zwierząt.

Złe to wymaga rychłej naprawy, szczególniej zaś droga z Lublina do Łęczny, wpobliżu której znajdują się rozmaite zakłady przemysłowe.

= Nowa straż ogniowa.

Mieszkańcy Szczuczyna zamierzają utworzyć w mieście swojem ochotniczą straż ogniową.

W tym celu w dniu 8-ym b. m. odbędzie się przedstawienie amatorskie w celu zebrania potrzebnego funduszu nakładowego.

Należy się spodziewać, iż licznie zebrana publiczność poprze usiłowania amatorów i przyśpieszy doprowadzenie do skutku od dawna oczekiwanej instytucji.

= Pod ziemią.

We wsi Drewnów, na Podlasiu, trzech ludzi kopało dół piwniczny.

Już byli na ukończeniu roboty, gdy wtem ziemia obrywa się i zasypuje nieszczęśliwych.

Jakkolwiek straszny wypadek był natychmiast spostrzeżony, wszelka pomoc okazała się spóźnioną.

Wydobyto już tylko zwłoki robotników.

Jeden z nich, Ludwik Wręba, zostawił żonę i ośmioro drobnych dzieci.

Majster murarski kierujący robotami został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Ze świata.

✕ **„Żywopisnoje obozrenje"** pomieściło doskonale uchwycony wizerunek Maurycego Wolffa, tudzież wyczerpujący jego życiorys.

✕ **Połtawa** coraz groźniejszą zagrożona jest powodzią; komunikacja z Charkowem i Krzemieńczugiem przerwana. Most żelazny o dwie wiorsty za miastem silnie został uszkodzony.

✕ **W schönbruńskim zwierzyńcu** wściekł się największy słoń. Szalejącemu zwierzęciu, łamiącemu żelazne kraty swego więzienia, rzucono truciznę.

✕ **National-Theater** berliński zaasekurowany był tylko na sumę 150,000 marek. Przeszło stu artystów i osób do służby teatralnej należących są wskutek katastrofy pozbawieni zajęcia i chleba. Śledztwo jeszcze nie wykryło przyczyny pożaru.

✕ **Ofiary.** Z Londynu pod datą 2-go b. m. piszą co następuje: „Powszechne tu budzi współczucie los młodej dziewczki, zaangażowanej niedawno przez pewnego ajenta w charakterze baletniczki do Berlina. Za przybyciem do stolicy Niemiec oświadczył jej ajent, iż już miejsca dla niej znaleźć nie może, natomiast poruczono mu wysłać ją do... Warszawy. Niebyło co robić, dzieweczka jedzie do Warszawy, gdzie bierze ją w opiekę niejaki Holtzer — ale o zaangażowaniu do teatru znowu mowy niema. Dwanaście listów pieniężnych, wysłanych przez rodziców, rąk jej nie dochodzi i dziewczę pozostaje bez środków do życia. Od dawna już nawet wieści o niej zaginęły; rodzice zwrócili się do policyjnego zarządu, prosząc o zarządzenie śledztwa". Takich ofiar wyzysku znalazło się na bruku warszawskim kilkanaście, które tutejszy konsulat angielski musiał wziąć pod opiekę i odesłać napowrót do ojczyzny.

✕ **Vaucourbeil,** dyrektor opery paryskiej, udał się do Busseto w celu traktowania z Verdim o nabycie nowej opery maestra „Jago", którą wystawić zamierza w Paryżu w jesieni r. b.

✕ **Lesseps** wrócił z Algieru do Paryża i twierdzi stanowczo, iż zalanie wodą Sahary jest nietylko możliwem, lecz i zbyt wielkich nie wymaga kosztów.

✕ **Wielkie zajęcie** budzi obecnie w Paryżu małżeństwo zawarte świeżo między p. Récipon, deputowanym i panną Mollard. P. Récipon, syn ubogiego garbarza, wskutek olbrzymiej sukcesji stał się niedawno miljonerem, posiadającym oprócz fabryk i zamków, dóbr i lasów rozległych, 25 miljonów franków kapitału... Jest tedy jednym z najbogatszych ludzi we Francji, ale również jak jego bogactwo, tak i jego szpetota stała się przysłowiową. Panna młoda natomiast jest piękną jak anioł, który... pragnął tylko pozłocić sobie skrzydła. Prezydent Grévy obecnym był na ślubie.

✕ **Sztuki.** W Moguncji na niezwykłej wysokości popisywała się na linie tancerka miss Lora. Lina pękła i akrobatka spadła na bruk. Publiczność rzuciła się zbierać jej kości, lecz... jakież było jej zdziwienie, gdy zamiast roztrzaskanej czaszki, ujrzano zdrową dziewczynę, przepraszającą widzów, iż „dla pęknięcia sznura, na swój posterunek wrócić nie może..."

✕ **W Benderze** (Bessarabja), jak zapewnia *St.-Petersburger Ztg*, skradziono w gmachu miejscowej policji bramę i drzwi... Co to znaczy poświęcać się dla drugich, a zapominać o własnem bezpieczeństwie!

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Z. K., szkolnikowi kołodziejskiemu.* — Uprzejmie dziękujemy, z takich spostrzeżeń zawsze robimy użytek.

— *Panu X. X., piszącemu o polowaniu.* — Daliśmy. Na poglądy sz. pana w zupełności się piszemy.

— *Panu J. Neumark w Brześciu litewskim.* — Tak. Dość położyć tytuł czasopisma, inne szczegóły adresu zbyteczne.

— *Pani M. G.* — Wiadoma szkoła, zawdzięczająca byt swój p. Gabrjeli z Orgelbrandów Gabrjelowej, mieści się w ochronie VI-ej przy ulicy Furmańskiej.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Dla najbiedniejszych.

B. rs. 1 k. 28, bezimiennie ubranie dziecięce, A. B. rs. 3 dla wdowy Borkowskiej.

— Do zwróconych przez pannę W. B. k. 10 R. R. dodaje rs. 1, przeznaczając tę kwotę dla najbiedniejszych.

— W dzień imienin ś. p. Wilhelma Köhler składam rs. 2 na wpis dla niezamożnego ucznia. *B. S.*

— Rs. 3, jako niewłaściwie przysłane mnie przez właściciela domu z ulicy Nowo-Próżnej, składam na instytut moralnie zaniedbanych dzieci. *J. W.*

— Kwesty wielkotygodniowe na korzyść schronienia paralityków i nieuleczalnych (Nowo-Wiejska nr 12) odbyte przyniosły: w kaplicy miejscowej schronienia przez pp. Emilję z hr. Łubieńskich Sobańską, i Marję z Horodeńskich Mazarakową—rs. 671 kop. 95 i 17 sztuk drobnych numizmatów. W kościele Przemienienia Pańskiego (dawniej kapucynów) przez hr. z Światopełk-Zawadzkich Grabowską i Anielę z hr. Potockich hr. Zamoyską—rs. 418 kop. 51. Zarząd schronienia poczytuje sobie za miły obowiązek wynurzyć gorącą wdzięczność i uprzejme podziękowanie za trudy poniesione z prawdziwem poświęceniem w zebraniu powyższych ofiar, zwiększających szczupłe fundusze zakładu, otaczającego swoją opieką nieuleczalnych, zasługujących na najszczersze współczucie.

Nekrologja.

† W sobotę, dnia 7 b. m., jako w trzydziesty dzień śmierci ś. p. Zofji z Gromnickich **Rembielińskiej,** o godzinie **8 i pół** zrana, w kościele metropolitalnym św. Jana, w kaplicy cudownego Pana Jezusa odbędzie się żałobna wotywa, na którą w głębokim smutku pogrążony syn po stracie ukochanej matki uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1247—

† Jutro, dnia 7 b. m., o godzinie **9-ej** zrana, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się solenne żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, za duszę ś. p. Świętosława **Pigłowskiego,** na które stroskane dzieci zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół. —1249—

† Dnia 7 b. m., w sobotę, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jana **Noskowskiego,** na które w ciężkim smutku pozostała żona z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1243—

† Za duszę ś. p. Emilji z Sitkowskich **Trzaska,** jako w rocznicę śmierci odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 7 b. m., w sobotę, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **8-ej** zrana, na które krewna wraz z siostrą zapraszają znajomych i przyjaciół. **A. R.** —1204—

† W dniu 7 b. m., w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, za duszę ś. p. Jana **Glarczyńskiego,** urzędnika Towarzystwa kredytowego ziemskiego, zmarłego dnia 31 marca r. b., na którą w smutku pozostała żona wraz z córką zaprasza. —1252—

† Ś. p. Leopold **Wąsowski,** urzędnik magistratu miasta Warszawy, radca dworu, kawaler orderów, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 63, rozstał się z tym światem w dniu 4 kwietnia r. b.

Pogrążona w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Aleksandra w dniu 7 kwietnia, w sobotę, o godzinie **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1250—

† Ś. p. Józef **Morawiński**, majster rzeźniczy, obywatel Przedmieścia Pragi, zmarł w dniu 5 b. m., w wieku lat 61. Pozostała żona wraz z rodziną zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 7 b. m., w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele na Pradze, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz na Kamionku. —314—

† Ś. p. Aleksy **Janicki**, przeżywszy lat 54, po krótkiej a ciężkiej chorobie, wyzionął ducha w dniu 5-ym b. m. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Jana na cmentarz powązkowski odbędzie się w dniu 8-ym b. m., w niedzielę, o godzinie **[illegible]-ej** po południu, na które pozostała żona wraz z synem i córkami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —320—

† Dnia 7 b. m., w sobotę, w piątą rocznicę śmierci ś. p. Karoliny **Leskiej**, odprawi się za spokój jej duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca, o godzinie **10-ej** zrana, wotywa, na którą dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1253—

† Każdy człowiek umrzeć musi, jednakże kiedy umrze człowiek młody, śmierć jego nietylko w familji, lecz nawet u obcych zupełnie żal powszechny wywołuje, cóż można powiedzieć o cierpieniach matki utracającej jedynego syna? to się wyrazić nie da. Takim młodzieńcem był ś. p. Ludwik Jan **Nofok**, który wszedłszy w służbę rządową do filji Banku Polskiego w Częstochowie, ciesząc się niedługo przyszłą karjerą, po ciężkiej chorobie zakończył żywot swój dnia 15 b. m., odbywszy zaledwie dwudziestą drugą wiosnę ziemskiej pielgrzymki. Jakkolwiek krótką chwilę przebył tu ś. p. Ludwik Nofok, dał się jednak poznać jako wzorowy pod każdym względem młodzieniec, któremu niechaj będzie wieczny pokój, a pozostałej po nim cierpiącej matce, niechaj Bóg udzieli sił i męstwa do zniesienia tego ciosu.

Częstochowa 1883 r. —1235—

Z Cesarstwa.

Petersburg 3-go kwietnia. — Według informacyj *Birżewych wiedomosti*, senator Manassein, kończący obecnie rewizję gubernij nadbałtyckich, po powrocie do Petersburga ma zająć wysokie administracyjne stanowisko. Prowadzona rewizja już się zbliża do końca i rezultaty jej po uporządkowaniu wszystkich danych, jakie zostały zebrane, będą wraz ze sprawozdaniem senatora Manasseina przedstawione radzie państwa oraz komisji pod prezydencją sekretarza stanu Kochanowa.

Petersburg 4-go kwietnia.—*Birżewyja Wiedomosti* piszą, że w liczbie specjalnych funduszów ministerstwa finansów znajduje się kapitał 36,000,000 rs. przeznaczony na budowę koszar wojskowych a zebrany z wykupu od służby wojskowej przed wprowadzeniem nowej ustawy. Z tego funduszu ma być asygnowaną suma 3,000,000 rs. na pobudowanie koszar sposobem próby.

Petersburg 4-go kwietnia.—Dzienniki donoszą, że projekt nowej ustawy wekslowej wkrótce już przedstawionym zostanie radzie państwa.

Petersburg 4-go kwietnia. — Ministerjum finansów przedstawiło już radzie państwa projekt podwyższenia stopy podatków opłacanych przez nieruchomości miejskie.

Petersburg 4-go kwietnia. — Według *Nowosti*, już od dnia 1-go stycznia wprowadzone zapewne będą nowe podwyższone etaty biur kontroli państwowej. Ostatniemi czasy zwrócono uwagę na potrzebę podniesienia znaczenia instytucyj kontrolujących, co spowodowało wyznaczenie przez kontrolera państwa komisji do opracowania nowego wyższego etatu, aby tym sposobem pozyskać urzędników zdolnych i wykształconych we właściwym kierunku. Według nowego projektu, etat będzie podwyższony o 400,000 rs. Posady starszych i młodszych rewizorów będą nadal utrzymane, a pomocnicy rewizorów zostaną podzieleni na trzy kategorje. Zachowane też będą i posady rachmistrzów.

Petersburg 4-go kwietnia. — W Moskwie podczas koronacji będzie się znajdowało przy wojskach 121 jenerałów, 2,417 sztabs i oberoficerów i przeszło 55,000 żołnierzy. Według gazety *Nowoje Wremia*, każdy z żołnierzy otrzyma na pamiątkę rubla srebrnego, jakie umyślnie na ten cel wybijają się obecnie w mennicy petersburskiej, wszyscy zaś oficerowie będą pobierali podwyższone płace. Czas pobytu wojsk w Moskwie wyniesie od 30 do 40 dni. Taż sama gazeta donosi, że liczba ekwipażów złotych, jakie wysłane będą na koronację, wynosi 23, z nich 19 karet, a cztery otwarte faetony. Do tych karet i powozów wysyła się jednocześnie 160 koni.

Petersburg 4-go kwietnia.—Były prezes ministrów hr. Wałujew jest chory. Chorobę tę, która przybiera niebezpieczny obrót, spowodowała śmierć żony hrabiego.

Petersburg 4-go kwietnia. — *Nowoje Wremia* podaje wiadomość o nowem starciu między albańczykami i czarnogórcami.

Moskwa 3-go kwietnia. — Według informacyj *Ruskich wiedomosti*, na koronację do Moskwy ma przybyć 30 korespondentów zagranicznych gazet, przeważnie niemców i anglików.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego".

Lwów 4-go kwietnia. — Wybór ściślejszy pomiędzy prof. Zacharyewiczem a p. Romanowiczem na deputowanego do rady państwa z miasta Lwowa odbędzie się dnia 10-go b. m.

Berlin 4-go kwietnia. — Dzisiaj ukończył parlament niemiecki pierwsze czytanie projektu o podwyższeniu cła od drzewa. Przeciw niemu mówili Rickert i Leuschner, za nim bar. Minnigerode, tudzież komisarz rządowy Dankelman i minister rolnictwa Lucius. Wniosek przekazania projektu komisji przyjętym został 136-ciu głosami przeciw 135-u, a zatem większością jednego głosu. Przeciw głosowała cała lewica, za nim centrum i konserwatyści.

Berlin 4-go kwietnia.—Przy uwięzionych deputowanych socjalistycznych Vollmarze i Frohmem szukano papierów kompromitujących. Vollmar i Frohme przybyli już dziś na posiedzenie parlamentu i postawili wniosek wytoczenia procesu karnego policji w Kielu na podstawie art. 106-go kodeksu (tamowanie posła w wykonywaniu jego obowiązków parlamentarnych). W Nowym Monasterze aresztowano dzisiaj powracających z Kopenhagi przez Lubekę socjalistów Bebela, Dietza i Auera. Po skonfiskowaniu znalezionych przy nich papierów i ustnem wybadaniu puszczono wszystkich na wolność.

Paryż 4-go kwietnia. — *Siècle*, organ Brissona, żąda, aby Francja zajęła Nowe Hebrydy.

Paryż 4-go kwietnia. — W sprawie jenerała Gallifeta nastąpiło dzisiaj porozumienie pomiędzy Ferrym a Thibaudinem. Dziennik urzędowy ogłosi, że Gallifet zatrzymuje naczelną komendę wszystkich ćwiczeń kawaleryjskich, że wszakże wielki wiosenny rekonesans nad granicą niemiecką zostaje ze względu na koszta odwołanym (już się to stało według wczorajszej naszej depeszy paryskiej, *przyp. red.*).

Ruszczuk 4-go kwietnia.—Przesilenie ministerjalne w Sofji trwa. Kierownik ministerstwa finansów Burmow podał się do dymisji z powodu różnicy zdania z jenerałem Sobolewem. Cyrjak Zankow zażądał również dymisji z posady ministra spraw zagranicznych. Jenerał Sobolew usiłuje zatrzymać go.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 6-go kwietnia.

Dzisiejszej nocy miasto nasze było widownią wielkiego pożaru. Spłonęły zabudowania Prateru, Freudenau i Rennplatzu, pawilon cesarski i wielka trybuna, należąca do Jockeyklubu.

Wiedeń 6-go kwietnia.

Lewica zamierza postawić żądanie, aby do uchwalenia nowelli o szkołach ludowych uznano za potrzebną większość $^2/_3$ głosów, ponieważ nowella zawiera przepisy zmieniające zasadnicze ustawy państwa.

Wiedeń 6-go kwietnia.

Hr. Kalnoky został urzędownie uwiadomiony przez posła W. Porty o wydaniu irade sułtańskiego w sprawie połączenia kolei tureckich z serbsko-austrjackiemi. *Conférence à quatre* zbierze się w Wiedniu, celem ostatecznego porozumienia się o szczegóły.

Wiedeń 6-go kwietnia.

Tagblatt notuje pogłoskę, że morderca Majlatha, Sponga, przebywa w Wiedniu. Policja tutejsza śledzi go pilnie.

Berno 6-go kwietnia.

Tutejszy dziennik *Moravska Orlice* zamieszcza odezwę do składek narodowych na założenie teatru czeskiego w Bernie. Nieznany dawca złożył pierwszą ofiarę w kwocie 10,000 złr.

Londyn 6-go kwietnia.

Zdrowie królowej Wiktorji wzbudza poważne zaniepokojenie.

Londyn 6-go kwietnia.

Aresztowano trzech irlandczyków, u których znaleziono dwie skrzynki, zawierające 150 funtów materjałów palnych. W Tiort odkryto tajną fabrykę dynamitu i innych materyj wybuchowych. Pochwycono również znaczne fundusze, przeznaczone na cele zbrodnicze. Policja sądzi, że pochwyciła nici najważniejszych związków fenjańskich.

Londyn 6-go kwietnia.

Minister spraw wewnętrznych Harcourt potwierdził na wczorajszem wieczornem posiedzeniu izby gmin odkrycie ogromnej fabryki dynamitu, tudzież znacznych sum pieniężnych w banknotach amerykańskich. Uwięziono Daltona, fenistę z Ameryki, właściciela sklepu w Birmingham, u którego odkryto skrzynię zawierającą 175 kilogramów dynamitu, tudzież innego fenistę, będącego w posiadaniu 900 funtów szterlingów w wekslach na Amerykę, przeznaczonych na opędzenie kosztów walki dynamitowej. Policja przypuszcza, że Dalton był sprawcą wybuchu w pałacu westminsterskim.

Londyn 6-go kwietnia.

Kanclerz skarbu wygłosił na wczorajszem posiedzeniu izby gmin mowę budżetową, w której zapowiedział redukcję wielu podatków. Dług państwa spłaconym zostanie w dwudziestu latach, rocznie płacąc po 172 miljonów funtów szterlingów.

Rzym 6-go kwietnia.

Okolica Etny nawiedzoną została wczoraj silnem trzęsieniem ziemi. W Nicolai runął kościół i wiele domów.

Petersburg 6-go kwietnia.

Do rady państwa wniesiony został projekt kasy emerytalnej dla urzędników sądowych.

Petersburg 6-go kwietnia.

W dniu 3-im b. m., w bliskości miasta Tweru zaszedł wypadek kolejowy, w którym 19 wagonów zostało zgruchotanych, nadkonduktor utracił życie, zaś maszynista, dozorca bagaży i konduktor ponieśli rany. Znaczna ilość towaru uległa zniszczeniu.

Moskwa 6-go kwietnia.

Do Bułgarji wysłano deputację handlową z Rosji. Sukna rosyjskie przeznaczone dla armji bułgarskiej uznane za lepsze od austrjackich, dotąd zawsze używanych. Bułgarja otwiera stałą i regularną żeglugę własną. Pomiędzy Reni a Widdynem będą czynne statki bułgarskie łącznie ze statkami ks. Gagaryna w celach konkurencji z austrjackiemi.

Odesa 6-go kwietnia.

Zarządy południowych dróg obniżają taryfę o dwie kopiejki od puda dla zboża, idącego z drogi fastowskiej do Odesy.

Mińsk powiatowy 6-go kwietnia.

W dniu dzisiejszym o godzinie 8-ej rano wszczął się pożar w domu, mieszczącym w sobie, oprócz lokali prywatnych, trzy instytucje publiczne, mianowicie hipotekę powiatową, sąd pokoju oraz kancelarję i archiwum komisarza do spraw włościańskich. Tu też znajdowało się mieszkanie komisarza. Cały dom uległ zniszczeniu. Księgi hipoteczne oraz papiery sędziego pokoju i komisarza włościańskiego—wszystkie zdołano uratować, głównie dzięki skutecznej pomocy wojska.

GIEŁDA.
Dnia 6-go kwietnia 1883-go roku.

Oczekiwania nasze nie zawiodły. Depesze taksacyjne jakkolwiek cyfry 202.75 marek za 100 rs. w tranzakcjach końcomiesięcznych nie zmieniły, jednakże zaznaczyły usposobienie silniejsze i nadzieję podwyżki wartości rubli w Berlinie.

Wpływ tej przyczyny objawił się w większej nieco podaży, która kursa walut zagranicznych na naszej giełdzie cokolwiek obniżyła.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano o 5 kop. taniej—49.45. Płacono również taniej nieco—49.37½, przy znacznej przewadze oddających.

Za krótkoterminowe z początku płacono 49.30, później cokolwiek wyżej do 49.35 i ta ostatnia podwyżka podniosła kurs żądany do 49.40.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie obracano wcale —a raczej wcale weksli nie kupowano. Oddawcy byliby się łatwo znaleźli po cenach nieco niższych od wczorajszych.

Na **Londyn** żądanie obniżyło się o 2 kop. do 10.02. Płacono również taniej 10 i 10.01½, tylko za krótkoterminowe.

Na **Paryż** 39.97½ i 40 rs. za 100 franków płacono, przy żądaniu 40.07½—o 7½ kop. niższem. Tylko krótkoterminowe w obrocie w ilościach niewielkich.

Na **Wiedeń** również taniej, 84.50 żądano, lecz tylko

84.30 płacić chciano i po tej cenie tranzakcje zawierano.

W ogóle wobec spodziewanej podwyżki kursu rubli w Berlinie, kupujący wstrzymywali się i obroty, pomimo dnia piątkowego — były bardzo nieznaczne.

Listy likwidacyjne nieco tańsze. Żądano 87.40 za większe i 87.25 za mniejsze, to jest o 5 do 10 kop. taniej, jednak tranzakcyj nie zawarto.

Pożyczka wschodnia bez obrotu, w żądaniu po 91.75.

Premjowe bez tranzakcyj.

Listy zastawne ziemskie droższe w większych odcinkach, tańsze w mniejszych. Żądano 100.30 za serji I-ej i II-ej lit. A. i B., za małe żądano 100. Kupić zdołano serji I-ej A. i B. po 100 i 100.10. Serja III-cia w żądaniu za A. i B. 100.15, za małe 99.90, po tej ostatniej cenie większe w małej partji kupiono.

Miejskie w żądaniach bezzmiennych. Płacono za serję III-cią 92.30 i 92.35, za IV-tą 91.20.

Z akcyj za które wysokie ofiarowywano ceny— dokonano tranzakcyj starachowickiemi po 86.50, przy żądaniu 90. Zanotować też należy nader wysokie żądania —312—za bankowe tak handlowego, jak i dyskontowego.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie wyczekujące. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.35 płaconoby chętnie.

J. Wł.

Targ wołowy na Pradze.

Targu nr 11.

Targ praski w zeszłym tygodniu nie bardzo świetnie się przedstawiał. Dostawa bydła stepowego tak pod względem ilości, jak i pod względem jakości była słabsza. Bydła krajowego natomiast dostawiono znacznie więcej niż na targ poprzedni, a gatunek towaru był bardzo dobry.

Dostawiono bydła stepowego drogą żelazną terespolską wołów 891, krów 3, krajowego 103 wołów i 18 krów; nadwiślańską stepowych wołów 166, krów 3, krajowych wołów 20, krów 1; przypędzono bydła krajowego przez rogatki moskiewskie wołów 4 krów 46, przez wolskie wołów 2, krów 45, z miasta Warszawy krów 5. Ogółem bydła stepowego sztuk 1068—o blisko 100 sztuk mniej i bydła krajowego 244 —o przeszło 200 sztuk więcej niż w tygodniu poprzednim, który jednak za normę jako przedświąteczny brany być nie może.

Pomimo mniejszej dostawy targ był bardzo powolny. Rzeźnicy niechętnie kupowali niezbyt dobry towar w bydle stepowem i tranzakcje z trudnością przychodziły do skutku. Bydło krajowe, jako lepsze stosunkowo, łatwiej kupca znajdowało.

Kupiono dla Warszawy bydła stepowego wołów 524, (o 860 mniej niż w tygodniu poprzednim), krów 3, krajowego wołów 18, krów 12.

Na prowincję zakup bydła stepowego również się zmniejszył. Kupiono razem tylko 197 sztuk—o 66 mniej, a mianowicie do Powązek 125, do Nowego Dworu 11, do Zakroczymia 4, do Płocka 9, do Łodzi 48. Natomiast krajowego do różnych miejscowośsi na prowincję kupiono wołów sztuk 109 krów 55.

Dla mleczarni i do chowu kupiono krów dojnych 18.

Ceny płacone za woły utrzymały się na poziomie zeszłotygodniowym i jedną z przyczyn trudności targu były wysokie żądania dostawców tak, że za nieco piękniejsze sztuki drożej płacić musiano. Najpiękniejsze sprzedano po 100 do 115 rs., średnie 75—90, gorsze 56 do 65. Krajowe dosyć dobre pracono 35 do 45 i 50 rs.

Krowy dojne dobre coraz są droższe. Płacono za bardzo piękne do 65 rs., średnie 35 do 45, gorsze 20—28.

Cieląt dostawiono również znacznie mniej niż w ostatnim tygodniu. Z 1060 sztuk 824 zakupiono dla Warszawy, 236 zaś na prowincję płacąc stosownie do wielkości za większe 7 i pół do 10, za mniejsze od 5 rs. za sztukę.

Cena skór nie zmieniła się w tygodniu sprawozdawczym. Za wołowe dobre płacono 13—16 rs. za sztukę, gorsze 9 do 12, krowianki 7 rs. Na wagę cena zupełnie bez zmiany. Targ mało przez garbarzy nawiedzony. Zakupy robią handlarze. Garbarze posiłkują się sprowadzanemi z zagranicy i Cesarstwa skórami.

Dostawa wieprzów średnia 1800 sztuk, co jednak przy zachęcie jaką dostawcy w zakupach do Niemiec znaleśćby powinni, jest bardzo niewielka.

Sprzedano dla Warszawy 592 sztuk, na prowincję 108, 1100 sztuk zaś zakupili kupcy niemieccy.

Ceny trzody chlewnej wysokie. Za dobrze wypasione wieprze płacono 55 do 70 rs., za średnie 35 do 45.

Mięsa bitego w tymże tygodniu dostawiono znacznie mniej aniżeli w tygodniu poprzednim, a mianowicie drogą terespolską wołowego 820, cielęciny 170 pudów, petersburską wołowego 314 pudów, przez rogatki wołowego 1662, cielęcego 558, wieprzowego 48 pudów. Ogółem 3572, podczas gdy w tygodniu poprzednim dostawa wynosiła 5013 pudów.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 6-go kwietnia 1883.

Dziś dowóz zboża na targ był bardzo słaby, jak to się zresztą dzieje od dosyć dawnego czasu. Ceny cokolwiek wyższe — choć bardzo nieznaczne.

Dowóz siana mały—ceny wysokie. Wyjątkowy rok pod względem pogody nie pozwala przesądzać o ilości potrzebnej jeszcze do przetrzymania inwentarza ilości paszy.

Słomy średniej dosyć—ceny średnie.

Targ piątkowy, t. z. chłopski, zwykle mniej jest obfity tak w dowozy jak w kupujących. Oprócz żyta i owsa innych gatunków ziarna nie było.

Żyto sprzedawano na wiatraki młynarzom.

Owies handlarski niewielkiemi partjami kupowali dorożkarze.

Dostawiono też pewną ilość pszenicy — „koszernej" —dawniej już nabytej, bardzo niewielką ilość niesprzedanej uprzednio również kupili izraelici.

Pewną ilość pszenicy przy rogatkach wolskich nabyli młynarze bez wprowadzenia na targ. Wynosić to mogło około 10-ciu fur.

J. Wł.

Uwaga. Od dnia dzisiejszego w rubryce kursów giełdowych podawać poczęliśmy ceny z targu zbożowego *z dnia dzisiejszego*, nie zaś z wczorajszego jak to dotąd się praktykowało; obok znajdują się też ceny zboża na stacji Praga drogi żelaznej terespolskiej,

---

☞ Kursa giełdy warszawskiej, ceny targowe na placu Witkowskiego, ceny zboża na stacji Praga oraz ceny okowity pomieszczone są na 9-ej kolumnie Kurjera.

Z warszawskiej stacji oceny nasion.

Załączone poniżej zestawienie wykazuje, o ile nasze składy nasion korzystają z badań stacji, istniejącej przy muzeum przemysłu i rolnictwa.

W przeciągu czasu od dnia 1-go października 1882 r. do dnia 1 kwietnia r. b. nadesłały składy następującą ilość prób nasion do ocenienia.

1) Cegielski, Trylski i Sp.—Warszawa—41 prób, to jest 15 prób koniczyny, lucerny, 16 prób buraków, marchwi, końskiego zębu i 10 prób traw pastewnych.

2) N. Dobrzyński—Kutno—16 prób, to jest 4 próby koniczyny, lucerny, 8 prób buraków, marchwi i końskiego zębu i 4 próby traw pastewnych: seradelli i bobiku.

3) Donimirski i Sp.—Lublin—31 prób, to jest 18 prób koniczyny, lucerny, 4 próby buraków, marchwi, sorga i 9 prób traw pastewnych.

4) J. Gałecki—Lublin—66 prób, to jest 10 prób koniczyny, lucerny, 9 prób buraków, marchwi, końskiego zębu i 37 prób traw pastewnych.

5) H. Goldenring—Warszawa — 217 prób, tj. 13 prób lucerny, przelotu itp., 33 prób buraków, marchwi itp., 5 prób nasion leśnych i 166 prób traw pastewnych.

6) A. Grodzki—Warszawa—16 prób, tj. 12 prób koniczyny, lucerny, 2 próby marchwi, sosny i dwie próby traw pastewnych.

7) F. Mühsam—Włocławek—13 prób, tj. 4 próby koniczyny, lucerny, seradelli, 4 próby buraków, marchwi, 5 prób traw i nasion leśnych.

8) Jarochowski i Hebanowski—Warszawa—27 prób, tj. 12 prób koniczyny, lucerny, 12 prób buraków, marchwi, końskiego zębu i 3 próby traw pastewnych.

9) A. Rodkiewicz—Warszawa—10 prób, tj. 3 próby koniczyny, lucerny, 7 prób buraków, marchwi, rajgrasu.

10) Rudnicki i Sp.—Warszawa—19 prób, tj. 4 próby koniczyny, lucerny, 4 próby buraków, marchwi, rzepy, 11 prób traw i nasion leśnych.

11) Hr. Skarbek i Sp.—Warszawa—9 prób, tj. 8 prób koniczyny i 1 próbę sosny.

12) Sławiński—Klecza górna (Galicja)—16 prób, tj. 4 próby koniczyny, 1 próbę żyleńca i 11 prób traw pastewnych.

13) Wasilewski i Pilaski—Warszawa—46 prób, tj. 26 prób koniczyny, lucerny, 14 prób buraków, marchwi, końskiego zębu, 6 prób nasion leśnych, owsa, jęczmienia i brzanki.

Składy powyższe zawarły na r. b. ze stacją stałą umowę i wnosiły za ocenienie obniżoną opłatę.

Bez zawarcia umowy przesyłały nasiona następujące firmy:

14) B. Werner i Sp.—Warszawa—15 prób koniczyny i 2 próby brzanki.

15) J. Zieliński—Warszawa—2 próby koniczyny, lucerny i 6 prób buraków, marchwi, brzanki.

16) Kuczyński i Makomaski—Warszawa — 1 próbę koniczyny białej.

17) Czarnocki i Sp.—Lublin — 1 próbę koniczyny szwedzkiej.

18) Ustyanowicz—Kijów—1 próbę koniczyny i 1 próbę lucerny.

19) H. Friedlender—Warszawa—2 próby koniczyny czerwonej.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 5-ym kwietnia roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

A. S. Landau, — Pesech Blumberg, Miedzianika 7. — Natalja Szczepańska, Marszałkowska 19, — Tarczałowski, hotel Saski,— Rozalja Krynska, Krakowskie-Przedmieście 49,— Tauman i Finkielkraut,— Cwilin Lichtenberg, Nalewki, — Wulf Diner, — Perl Wyszełowski, — Gnojna 1, Kościński,— N. W. Wolfsztajn, 1800, —Reinyke Wajkt,— Darder.

Uwaga. Osoby życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny tożsamości osoby.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Mazepa". Jutro: „Robert djabeł". — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Starzy kawalerowie". Jutro: „Cudzoziemiec". — MAŁY: Dziś: „Boccaccio". Jutro: „Rodzina Furjosów".

Wysokość wody na rzecze Wiśle stóp 7 cali 6.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro,

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy, i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta, od 12 do 6. 27

KSIĄŻECZKI

901r

dziesięcio-groszowe.

I Nauka rachunków,

cztery działania z liczbami całkowitemi.

Skład główny w Księgarni

Lesmana i Swiszczowskiego.

w Warszawie, Ul. Mazowiecka 14.

Opuściły prasę i są do nabycia we wszystkich księgarniach 955

POEZJE

Józefa Korwina Kuczyńskiego.

Cena egzemplarza rs. 1.

Skład główny u **Gebethnera i Wolffa.**

KSIĘGARNIA

Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny:

Podręcznik do urządzenia lasów

W. Tucewicza,

z upoważnienia Autora przełożony z języka rosyjskiego na język polski przez Studentów Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach, pod redakcją prof. J. Krasuskiego.

Cena egzemplarza rs. 1 kop. 50. 954

Katalog tanich wydań muzycznych

Edition Jurgenson

rozsyłają na żądanie **franco, bezpłatnie** firmy następujące:

P. Jurgenson w Moskwie, G. Sennewald w Warszawie, J. Jurgenson w Petersburgu. 942

Nakładem Księgarni

Gebethnera i Wolffa

opuściły prasę

PISMA

Józefa Supińskiego,

Tom 3-ci i 4-ty.

Tom 5-ty (ostatni wyjdzie w połowie miesiąca Kwietnia).

Cena każdego tomu rs. 1 k. 20 czyli za 5 tomów rs. 6.

Z przesyłką na prowincję rs. 7. 953

Restaurant Alexandre

Krakowskie-Przedmieście № 36,

wprost Saskiego placu,

Wydaje codziennie od godz. 1—6 po południu. **Obiady z karty po kop. 15, 20, 25 i 30, za porcję.**—Potrawy w wielkim wyborze smacznie i na świeżem maśle przyrządzane.—W Niedziele i Czwartki **flaki** po włosku.—**Wino** wyższych gatunków, k. 15 kieliszek i k. 25 szklanka. Codziennie świeże **Ostrygi, Ryby i inne Delikatesy.**—Znane **Pasztety** na sposób strasburski. po 1 rs. Restauracja z gabinetami pozostaje otwartą do późnej nocy. 887



Sala Resursy Obywatelskiej

W Sobotę dnia 7-go, w Niedzielę dnia 8-go i we Wtorek 10 Kwietnia 1883 r., o godz. 7 i pół wiecz.

PRZEDSTAWIENIE NADZWYCZAJNE

Z DZIEDZINY

Nowej Magji, Spirytyzmu oraz Muzyki na aeolskiej harfie

PROFESSORA St. ROMAN,

Artysty licznych dworów w Europie.

CENY MIEJSC:

Bilet w 1-ch 4-ch rzędach . . . . Rs. 2 kop. 5 na ubogich
Bilet w następnych 3-ch rzędach . . . . Rs. 1 kop. 50 i 5 na ub.
Bilet w ostatnich rzędach . . . . Rs. 1 i kop. 5 na ubog.
Wejście . . . . Kop. 50.

Pp. Studenci, uczniowie szkół gimnazjalnych płacą za wejście kop. 30.

Zamówienia i sprzedaż biletów odbywa się od dnia dzisiejszego w kasie gmachu Resursy Obywatelskiej, od godziny 10-ej rano do 8-ej wieczór i w sklepie galanteryjnym p. Golińskiego pod filarami teatralnemi.

W Niedzielę dwa przedstawienia: 1-sze o godz. 4-ej i 2-gie o godz. 7 i pół. 951

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-ŚWIAT dom własny **Nr 38.**

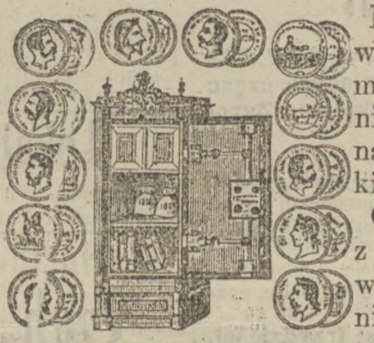
NAGRODY i MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa 1865, 1872
Warszawa . . . 1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 560

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„Ksawera”

przy ulicy MURANOWSKIEJ Nr 4.

poleca KROCHMAL i PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 41

Lecznicza bezpłatna

dla niezamożnych chorych,

z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 d. **Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie prócz świąt.

Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Poniedziałki, czwartki i soboty.

Od 11 do 12 **profesor Szokalski** i **dr. Piaszczyński.** Choroby oczu; we wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Biegański.** Choroby kobiet i dzieci; wtorki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Malinowski.** Choroby wewnętrzne i dzieci w poniedziałki, środy i piątki.

Od 12 do 1 **dr Guranowski.** Choroby uszne, codziennie, prócz świąt.

Od 1 do 2 **dr Zweigbaum.** Choroby właściwo kobietom, codziennie prócz wtorków.

Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne. Codziennie prócz świąt.

Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby nerwowe; we wtorki i piątki.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby płuc i gardła; w piątki.

Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie prócz świąt.

Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne; w środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Sztembarth.** Choroby kobiet; w poniedziałki, środy i soboty.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtuszewskiego, Stare-Miasto № 11.

ФАБРИКА ГИЛЬЗЪ Б. А. ЮРОВСКАГО ВЪ ГРОДНѢ

Najlepsze Gilzy

Fabryki

B. Jurowskiego,

w GRODNIE.

Od najwyższych do najniższych gatunków, (do maszynek i do nasypywania) po cenach bardzo przystępnych. PP. handlującym cenniki franco. Gilzy nabywać można: w Petersburgu, w Warszawie, w Łodzi, w Mitawie, w Suwałkach i innych miastach. Adres: Grodno, B. Jurowski. Fabryka poszukuje zdolnych i odpowiedzialnych agentów. 907

Do sprzedania zaraz

Majątek ziemski,

włók 16, blisko kolei Nadwiśl. i cukrowni w gruntach czysto pszennych, z łąkami dostatecznemi i budynkami dobremi, w części murowanemi. Warunki kupna przystępne. Bliższa wiadomość w Warszawie: ul. Bracka № 2a, mieszkania 11, każdodziennie do południa. 1111

Kołdry i Materace.

Kołdry z atłasu jedwabnego, od rs. 14, zwyczajne od rs. 5 kop. 75, Materace z czystego włosa, od rs. 13, sprężynowe, od rs. 12, oraz meble, po cenach nizkich, poleca K. Szwemberger, Nowy-Świat № 46. 857

MAZOWIECKA Nr 14.

Wielkie

SKLADY

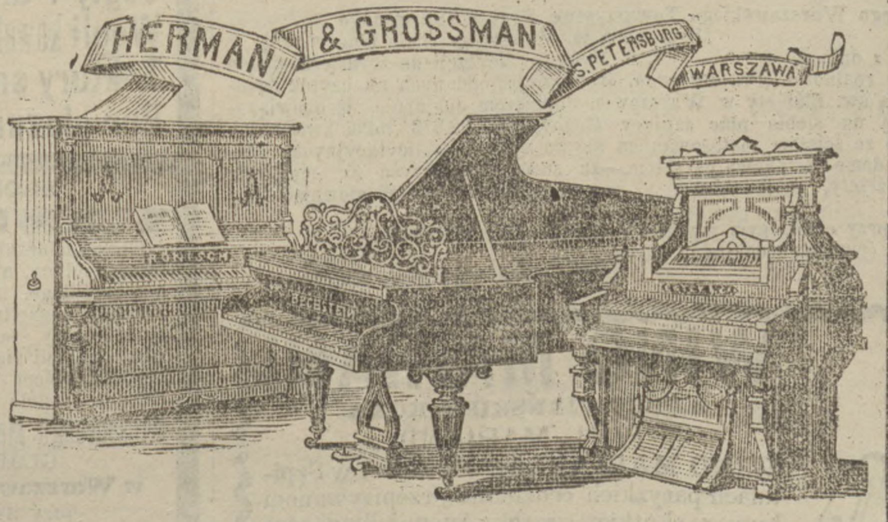
zagranicznych

Fortepianów

PIANIN

i

ORGANÓW



Sprzedaż

Instrumentów

na RATY

począwszy

od **25** rs.

miesięcznie.

Wyłączność

Fortepianów

BECHSTEINA.

Wynajem instrumentów w wielkim wyborze na dogodnych warunkach.

Wyłączność

ameryk. Organów

ESTEY & Comp.

806

OGŁOSZENIE.

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, iż z d. 16 (28) Kwietnia r. b., rozpoczęte będą roboty około przebudowania mostu na rzece Bzurze, przy mieście Sochaczewie, na 52 wiorście od Warszawy traktu Kaliszskiego. Na czas tych robót t. j. od 16 (28) Kwietnia do 1 (13) Sierpnia r. b., będzie obok zbudowany czasowy most objazdowy dla ciężarów nie przewyższających 120 pudów. Wozy frachtowe których ładunek przewyższa 120 pud. idące od Warszawy do Łowicza i od Łowicza do Warszawy, powinny postępować przez Paprotnię, Szymanów, Oryszew, Gózów, Bolimów, Łowicz i odwrotnie. Wskazany kierunek posiada drogę szossową.

Naczelnik Łowickiej Sekcji dróg bitych,

962 Inżenier **Wajcht.**

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 6-go kwietnia 1883 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.40	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.02	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.07½	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.50	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.20	—.—
„ „ „ m.	100.	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.90	—.—
„ „ „ II	92.90	—.—
„ „ „ III	92.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.40	—.—
„ „ małe.	87.25	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.75	—.—
II „ „ rs. 100	91.75	—.—
III „ „ rs. 100	91.75	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	128.
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	132.
Akcje Banku handl. w Warsz.	312.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	312.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow: ub. od ognia	—.—	163.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1250.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	450.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	1020.
Akcje Tow. fabryki machin . .	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	—.—	270.

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 144 4/9.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 6 2/3.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 215 5/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 138 8/9.

TARGI «na placu Witkowskiego».

Dnia 6-go kwietnia 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	825	9
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	5
„ średnie	—	—	46	—
„ wadliwe	—	—	—5	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	86	95	3	335
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	225	240
Masło świeże funt . . .	30	37½	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	45	60	—	—
Słomy pud	26	28	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 50, żyta 180, jęczmienia —, owsa 250, grochu polnego korcy — .

Koniczyna czerwona od rs. — do 64, biała od rs. — do —.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 5-go kwietnia 1883 r.

Pszenica wyborowa 128 — 138, średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.

Żyto wyborowe 80—82, średnie 76—79, ordynaryjne 70—75.

Jęczmień wyborowy 75—88, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 88—95, średni 80—87, ordynaryjny 70—79.

Groch 76—115. **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115—125, średnia —.—, ordynaryjna —.—, *B. Werner et Comp.*

Cena okowity:

z dnia 6-go kwietnia 1883 roku.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62⁵.

„ garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godz.	min.	Przych. godz.	min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna) . . .	5	35 pp	10	10
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 p.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 p.
Pocztowy	1	47 p.	2	12 r.

CEDUŁA

GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Produktowo-Towarowej.

Dnia 18 (30) Marca 1883 roku.

Zboże (cał. wag. st. Praga) rs. i kop. za pud	Od	do
Pszenica wyborowa.	1.28	1.40
„ wysoko pstra i szklis.	1.20	1.30
„ smolna i ordynaryjna	—.85	1.05
Żyto krajowe nowe	—.80	—.82
„ ruskie.	—.77	—.79
Jęczmień.	—.77	—.90
Owies	—.77	—.86
Groch warzelny.	—.88	1.10
„ na paszę	—.—	—.—
Gryka.	—.75	—.85
Kasza jaglana	1.15	1.35
Rzepak zimowy	1.65	1.85
„ letni	—.—	—.—
Koniczyna biała	10.—	11.—
„ czerwona	8.50	10.—
Mąka pszenna za worek 5 p.	N. 3⁰	—.—
„ „ „ „ „	N. 2⁰	—.—
„ „ „ „ „	N. 1	—.—
„ „ „ „ „	N. 2	—.—
„ żytnia pytl. worek 5 p.	N. 2⁰	8.—
„ „ „ „	N. 2	—.—
Cukier Rafinada	8.—	8.20
„ „ cien.-kryst.	8.—	8.20
„ Kostki	8.—	8.20
„ Mączka krystaliczna	7.50	7.62½
„ „ mielona . .	7.50	7.62½
Wełna kraj. wys. cienka.	—.—	—.—
„ „ cienka . . .	27.—	30.—
„ „ średn. cienka	21.—	24.—
„ „ ordynaryjna.	18.—	20.—
„ ruska mojka . . .	30.—	36.—
„ „ peregon . .	22.—	24.—
„ „ nie myta . .	—.—	—.—
Len moczony K. za pud . .	4.60	6.50
„ roszony.	4.50	5.20
Konopie czyste № 1 . .	3.80	4.25
„ średnie № 2 . .	3.50	3.60
„ pośledie № 3 . .	3.—	3.30
Okowita 78⁰ z akc. i bez becz. loc. Warsz. na wiadro	7.62⁵	7.68⁶
„ trak. na exp. . .	—.—	—.—
Tłuszcze: Łój rus. do świec	7.75	—.—
„ „ „ do mydła	7.50	—.—
Łój warsz. topielny. .	6.90	7.—
„ amerykańs. barani	7.50	—.—
„ „ wołowy	7.75	—.—
Na dostawę łój świeczny .	8.—	—.—
„ „ „ mydlany .	6.45	—.—
Glyceryna surowa 29 st.	—.—	—.—
à 50 kil. na st. kol. żel.	—.—	—.—
„ „ rectif	—.—	—.—
Olej rzepakowy surowy	6.20	—.—
„ „ rafin. .	6.80	—.—
„ lniany.	6.05	—.—
„ konopny.	5.90	—.—
Terpentyna	2.85	3.—
Nafta amerykańska	2.60	—.—
„ ruska.	2.—	—.—
Towary kolonjalne:		
Kawa Ceylon gruboziar.	21.—	24.—
„ Ceylon drobnoziar.	16.50	17.50
„ Ceylon perłowa .	23.20	24.50
„ Rio	11.—	13.—
Ryż Patna.	3.50	4.50
„ Rangon.	3.15	3.60
Pieprz Singapore. . . .	14.50	15.—
Oliwa Gallipoli do masz.	10.25	10.50
„ Gallipoli do pal. .	10.50	10.75
„ Malaga	10.50	10.75
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52⁰ .	1.80	1.85
„ kalcyn. 36⁰. . .	1.52½	1.55
„ kaustycz. 70/72%	2.75	2.80
„ krystaliczna . .	1.10	—.—
Ałun krystaliczny . .	1.80	—.—
„ koncentr. dla pap.	1.65	—.—
Sól glaub. kalc. dla hut szkl.	1.10	—.—
Potaż krajowy.	—.—	—.—
„ zagraniczny	4.—	4.90
Koperwas miedziany	5.20	—.—
Sól kuchen. z Inowrocł. pud	—.70	—.—
Sól mielona z Inowrocławia.	—.58½	—.—
Sól w kawałkach do	—.56	—.—
Sól kamienna Statfurcka pud	—.60	—.—
Sól liwerpolska.	—.66	—.—

Księgarnia Gebethnera i Wolffa, otrzymała na Skład główny świeżo wyszłą z druku książkę

O Konwencji Petersburskiej Towarzystw Ubezpieczeń działających na gruncie tutejszym,

przez **BRONISŁAWA MAYZLA.**

Cena kop. 30.—Ma nadto na składzie tegoż autora: 862

Podręcznik ubezpieczeń od ognia.—Cena rs. 1.
Słówko o stanowisku kobiety na polu ubezpieczeń życiowych.—Cena 30 kop.

Utwory ś. p. St. Moniuszki.

Wydanie pośmiertne.

NAKŁADEM KSIĘGARNI i SKŁADU NUT

G. SENNEWALDA

W WARSZAWIE,

przy ulicy Miodowej Nr 4,

opuściła prasę:

Sabaudka czyli **Błogosławieństwo matki.** Uwertura na fortepian, na 4 ręce, kop. 75,

tudzież

Nasze kwiaty. Pieśń z towarzyszeniem fortepianu, słowa **Justyna Wojewódzkiego,** kop. 22½.

Otrzymawszy od wdowy nieodżałowanego mistrza, te dwa nieznane utwory, niewahaliśmy się ku czci i pamięci nieboszczyka, ogłosić je drukiem. Mamy nadzieję, że społeczeństwo nasze sympatycznie to wydawnictwo przyjmie. 941

Masło świeże stołowe

najlepsze, bo trzy razy w tygodniu nadsełane do naszego handlu, wyrabiane najnowszym sposobem, za pomocą centryfugi ze **słodkiego mleka,** w majątku W. Trembickiego w Piekarach, w formach jedno funtowych, w papier pergaminowy opakowane, w którym bardzo dobrze się konserwuje i jak najdłużej, poleca handel

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. 939

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1883 robót brukarskich, w 3 i 4 oddziale inżenierskim m. Warszawy, od sumy około 4,934 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaą na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium, w ilości rs. 500, i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w 1883 r., robót brukarskich w 3 i 4 oddziale inżenierskim m. Warszawy, za sumę N. N. rs., N. N. kop., (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 500 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w .N N., (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 808

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Kwietnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na odbudowę części bulwarku drewnianego, na lewym brzegu Wisły i schodów w bulwarku, naprzeciw zakładu wodociągowego, od sumy rs. 6067.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 610 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuje się odbudowy części bulwarku drewnianego, na lewym brzegu Wisły i schodów w bulwarku, naprzeciw zakładu wodociągowego, za sumę N. N. rs., N. N. kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 610 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 872

Lombard Prywatny

koncesjonowany i kaucjonowany,

otwiera swe czynności dnia 3 (15) Kwietnia w temczasowem pomieszczeniu, Nowy-Świat Nr 41, udziela zaliczki pod zastaw kosztowności, z wyjątkiem powozów, mebli i garderoby, za procent prawny, od rubla do 300 rs. w jedne ręce; za przechowanie pobiera opłatę stosownie do wartości i objętości zakładów.—Kantor otwarty od godz. 10 do 4 po południu. 952

CHOROBY PIERSI

Osobom dotkniętym *chorobami piersi, kanałów oddechowych* albo *płuc*, jako to: *nieżytami, suchotami, katarami i uporczywemi kaszlami* należy używać

—14—

SYROPU Z PODFOSFORANU WAPNA

PP. GRIMAULT I K°

Lekarstwo to od wielu lat przez lekarzy całego świata zapisywane, sprowadzało zawsze zadziwiające uzdrowienia.

Pod jego wpływem ustaje kaszel, znikają nocne poty i stan gorączkowy, chory przyjmuje pokarm jak należy i przychodzi w krótce do dawnego zdrowia i tuszy.

Żądać podpisu GRIMAULT i Ko i pieczęci francuzkiego rządu.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULIGA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„**KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** z essencyi drzewa sandalowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki **KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.“
(Gazeta Szpitali Paryzkich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Do sprzedania

APTEKA

w osadzie Krasnosielc. Bliższej wiadomości zasięgnąć można w składzie materjałów aptecznych, p. Mrozowskiego. 974

Skopów opasowych 200

do sprzedania w gub. Wołyńskiej, w dobrach Hoszcza, odległych po szosie wiorst od Rowna, stacji drogi żelaznej Brzezko-Kijowskiej. 917r

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Proszek Kajenny

na wszelkie robactwo domowe, przewyższający w skutku proszek perski, za który ciągłe odbieram pochwały, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany.

Trociczki, Proszek i Płyn

niezawodny środek na wyniszczenie **móli.**

TYNKTURA NA PLUSKWY

która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne

POWIDŁA INDYJSKIE

na **Myszy** i **Szczury**, od których natychmiast padają.

Proszek Perski,

poleca Główny Skład Zapałek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowskiego,** dawniej **W. Dzisiewskiego,** przy ul. Senatorskiej № 25. obok cukierni Ferrarego. 1089

Rs. 20,000

lub więcej do posady prokurenta, kasjera lub innej, kaucji hypotecznej na pierwszym numerze po Towarzystwie Kredytowem. może dać na majątku swym wartującym 60 tys. rs. obywatel ziemski znający obce języki i buchhalterję, chcący zamieszkać w Warszawie dla kształcenia dzieci. Adres: J. Czarnecki w Chajowie przez Sieradz. 1110

NAJTAŃSZE

Kapelusze Damskie i Stroiki

W nowo otworzonym Magazynie pod firmą

„KAMILLA”

№ 6a, Marszałkowske № 6a,
w WARSZAWIE. 1110

Mam zaszczyt zawiadomić, że otrzymałam z **Paryża,** kapelusze damskie ostatniej mody.

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia zaraz

Mleczarnia

z całem urządzeniem, werendą i patentem. Wiadomość: Bednarska № 13, mieszkania 11, od godziny 11-ej do 4-ej. 1131

Mazowiecki Zarząd powiatowy

podaje do wiadomości publicznej, że jarmark w osadzie Ciechanowcu, oznaczony na dzień 11 (23) Kwietnia, dzień Ś-go Wojciecha, w roku bieżącym, ponieważ takowy przypada w drugi dzień świąt izraelskich „Pejsach“ i w wielkim tygodniu Kościoła Prawosławnego i Katolickiego w Cesarstwie, przez Łomżyński Zarząd Gubernjalny odpowiednio do postanowienia z d. 4 b. m. za № 1084, odłożono na dzień 27 Kwietnia (9 Maja. — Naczelnik Powiatu **Sadowski.** — Pomocnik **Rogozski.** 1138

Alfreda Moes sukcesorowie w Nowosiołkach przy Białymstoku Grodzieńskiej gubernji, sprzedają dwuletnie

KARPY szparagowe

„Connvers Colossal“ po rs. 1 kop. 50, za 100 sztuk. Uprasza się o nadsyłanie obstalunków podług wskazanego adresu 1139

OKAZAŁY SKLEP

z wystawą, urządzeniem gazowem i 2-ma wchodami, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiad. w składzie narzędzi rolniczych, Senatorska № 27, obok kościoła Ś-go Antoniego. 870

Nauka i wychowanie.

Nauczyciel niemieckiego, szuka miejsca (demi-place) przy ruskiej familji. Oferty pod lit. W. R. 9, uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 4527

Prof. de Préchamps, Długa 23. Dwie młode szwajcarki, jedna z francuzkim dobrym, włoskim, niemieckim i muzyką, do umieszczenia; doskonałe świadectwa. 4751

Nauczycielka przysposabia panienki do zakładów naukowych rządowych. Złota № 12, m. 10, 2-gie piętro, od frontu. 2338

Nauczycielka z patentem udziela lekcje muzyki. Złota № 10, m. 16. 4372

Francuzka potrzebna do dwojga dzieci. Ul. Świętojerska № 22, mieszk. 41. 4468

Nauczycielka z patentem wyższym przysposabia uczennice do wszystkich klas gimnazjum, Jako uczennica instytutu muzycznego udziela lekcje na swoim fortepianie. Ulica Świętojańska № 13, 1-e piętro. 4806

Korepetytor potrzebnym jest do 2 chłopczyków. Wiadomość: ulica Miodowa № 9, mieszkanie Twarowskiego. 4810

Francuzka rodowita potrzebna jest do dzieci, z dobremi świadectwami. Ul. Bonifraterska № 7, mieszkania 2, zastać można rano do g. 11, po obiedzie od 3—5. 4583

Panienka od 8—10 lat, uczęszczająca do szkół, może znaleźć pomieszczenie przy familji niemieckiej, mającej córkę 9-letnią. Francuzka, niemiecka konwersacja i pianino do użytku. Wiadom. pod liter. C. E. № 6, poste-restant, Warszawa. 4780

Jest do odstąpienia prawo utrzymywania szkoły żeńskiej, oraz sprzęty szkolne w mieście powiatowem, warszawskiej gubernji. Wiadomość: Chmielna № 20, u rządcy. 4851

Alzatka inteligentna, z francuzkim i niemieckim, poszukuje zaraz zajęcia parę godzin do panienek. Zgoda 6, mieszk. 8. 4822

Francuzka młoda potrzebną jest, do wychodzenia z panienką dorastającą, na 2—3 przedobiednich godzin. Wiadomość w godzinach poobiednich, przy ul. Grzybowskiej № 21, mieszkania 6. 648

Potrzebna bona, rodowita niemka, znająca język polski i umiejąca dobrze szyć, oraz niańka. Wiadomość: Królewska № 1, m. 18, od godziny 3—5. 4817

Lekcje kroju udziela sposobem francuzkim osoba wykwalifikowana, po domach i zakładach, uczennica po nauczeniu się kroju, może krajać prosto z materjału, bez form papierowych i bez linijek. Adres w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. W. 4186

Niemka rodowita, z patentem, która od lat kilku pracuje po pensjach tutejszych, udziela lekcje języka niemieckiego. Wiadomość w kiosku przed domem Röslera. 4528

Bona niemka ze znajomością krawieczyzny i szycia na maszynie, opatrzona w wiarogodne świadectwa, potrzebna zaraz do gub. Wołyńskiej. Wiadomość: ulica Chmielna 56, mieszkania 3, od godziny 10 zrana do 2-giej z południa. 4518

Guwernantka potrzebną jest, lat średnich, z patentem wyższego wykształcenia, językami: ruskim, francuzkim i niemieckim, zarazem zdolną matkowania 6-letniemu chłopczykowi. Bez zaszczytnych świadectw domów uprzednich nieskazitelnych — absolutnie się osoby nie przyjmie. Wiadomość i adres zostawić w biurze hotelu „Maringe." 4662

Nauczycielka młoda z wyższym patentem z gimnazjum III, przygotowuje do gimnazjum i pensyj, oraz udziela średniej muzyki. Plac św. Aleksandra № 7, mieszk. 9. 4582

Posady i prace.

Panny zdolne do staników i spodnic, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem do pracowni A. Kantorskiej, Marszałkowska № 57, mieszkania 12. 4645

Do linjowania potrzebne są panny, do fabryki ksiąg handlowych Artura Bock. Bednarska № 8. 4630

Panny potrzebne są, podręczne i panny do maszyny Wheelera Wilsona, do szycia bielizny. Sklep płótna fabryki Żyrardów, Marszałkowska 67. 4621

Do pralni gospodarskiej potrzebne zdolne prasowaczki i uczennice. Wiadomość w pralni, Orla № 10. 4620

Panna potrzebna jest zaraz do składu owoców. Senatorska № 2. 4649

Panny zdatne i podręczne, potrzebne są do krawieczyzny. Nowy-Świat № 58, m. 12.

Panny uzdolnione potrzebne są: jedna do roboty pończoch na maszynie, druga do wykończania takowych. Wiadomość: Bednarska № 8, mieszkania 11. 4661

Panny potrzebne zaraz do pracowni sukien i do upinania spódnic. Aleja Jerozolimska 26.

Uczeń potrzebny jest do jubilera G. Schönfelder, hotel Angielski, Wierzbowa № 4.

Młody człowiek, znający gruntownie język ruski, poszukuje korepetycji, lub też biurowego zajęcia w Warszawie lub na wyjazd. Oferty pod adresem Kazimierz. Ulica Twarda № 42A, mieszkania 7. 4605

Młoda panienka, polka, poszukuje miejsca w domu ruskim do dzieci, lub towarzystwa starszych panienek, znająca szycie i krój. Adres proszę zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. F. K. 4584

Panna potrzebna jest, do sprzedaży wody sodowej w Krasińskim ogrodzie, przyjemnej powierzchowności, z kaucją rs. 25. Wiadomość w składzie cygar Biernackiego, Miodowa № 6. 4572

Panny: maszynistki, podręczne i do nauki, znajdą stałe i krzystne zajęcie. Nowolipki № 3, 2-gie piętro. 4578

Panny uzdolnione do staników i spódnic, potrzebne są do pracowni sukien E. Barsch, ulica Elektoralna № 15. 4580

Uczeń aptekarski z praktyką lat 2, poszukuje miejsca zaraz za wynagrodzeniem.— Wiadomość: kantor Laboratorjum, ul. Świętojerska 12. *617

Panny zdatne do sukien, potrzebne są. Wiadomość: ul. Freta № 12, u M. Ciszewskiej.

Człowiek młody potrzebnym jest, do dozoru w fabryce, znający język niemiecki. Wiadomość: skład papieru Pilica, Długa № 32, od 9 zrana do 5 po południu. 4654

Panny zdolne potrzebne zaraz do staników do pracowni Włodawskiej. Elektoralna 37. 4606

Panny potrzebne są do spódnic i do staników, oraz do nauki. Ul. Nowolipie № 15, mieszkania 4. 4608

Chemik lub prowizor wykwalifikowany, potrzebny jest do fabryki wód sodowych i mineralnych. Zgłaszać się listownie lub osobiście: w Będzinie, przez st. Dąbrowę Górniczą, M. Herman. 4592

Inżynier konstruktor maszyn z długoletnią praktyką w kraju i za granicą, poszukuje odpowiedniego miejsca, mówi 5-ma językami i posiada pewien kapitał. Oferty pod literami N. N. w Kantorze Kurjera. 4772

Panny potrzebne są do spódnic i staników kompletnie uzdatnione i maszynistka do maszyny Singera. Leszno № 10. Horwart. 4776

Panny kompletnie uzdatnione w krawieczyznie damskiej potrzebne są zaraz do magazynu S. Waldenberg pod firmą M. Bronz. Miodowa № 2, Podwale № 3. 4774

Panna do sklepu z językiem francuzkim lub niemieckim, oraz panienki podręczne i do nauki potrzebne są do magazynu mód E. Stypińskiej, Rymarska № 12. 4771

Panna szyjąca krawieczyznę, potrzebna natychmiast do domu prywatnego. Orla 9, w podwórzu na prawo, 3-cie piętro. 4809

Bony do dzieci poszukuje się. Wiadomość w hotelu Angielskim, od ul. Trębackiej, u szwajcara. 4778

Panny potrzebne są zaraz do staników, kompletnie zdatne, oraz panienka do rękawów. Magazyn p. Louizy, Niecała № 3, 1-sze piętro. 4803

Panny: maszynistka, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. Długa № 14. J. Marcinkowska. 4802

Panny podręczne i do nauki potrzebne do strojów damskich. Bliższa wiadomość: plac Teatralny № 7, mieszkania 12. 4793

Maszynistki dwie potrzebne są do szycia bielizny. Wiadomość: ulica Piękna № 6f, róg Marszałkowskiej, mieszk. № 19. 4834

Prasowaczka potrzebna zaraz, uzdatniona do koszul męzkich. Wiadomość: hotel Europejski, u szwajcara. 642

Dozorca z zapewnieniem 300—400 rs., potrzebny zaraz. Królewska 43, Zawadzki, rano. 4812

Technik obeznany dokładnie z robotami budowlanemi, robieniem planów i anszlagów, potrzebny zaraz. Królewska 43, biuro Zawadzkiego. 4818

Uczeń aptekarski z jedno-roczną praktyką poszukuje miejsca, za wynagrodzeniem. Miodowa № 20, m. 10. 4825

Służąca potrzebną jest, któraby dobrze gotować umiała, z dobremi świadectwami, do jednej osoby. Nowy-Świat № 4, m. № 30. 4830

Potrzebną jest na wieś panna służąca, z dobremi świadectwami. Wiadomość u stróża, Wielka № 13. 4829

Miejsca stróża lub coś podobnego w jakim zamożnym domu, poszukuje zaraz uczciwy, pracowity, trzeźwy człowiek, mówiący i piszący po polsku, po rusku, z chlubnemi świadectwami. Proszę oferty składać pod lit. A. A.

Osoba uzdolniona potrzebną jest do szycia sukien i obznajmiona z robotami strojów damskich. Wiadomość: Marszałkowska № 34, w magazynie K. Güthner. 4824

Pisarz potrzebny jest, z czytelnym, ładnym, biegłym charakterem, pensja 25 rs. miesięcznie, kaucji 200 rubli. Wiadomość: perfumerja Renaissance, Nowy-Świat № 41. 643

Człowiek młody, polak, posiadający język rosyjski i polski, znający Moskwę, życzy sobie miejsca na wyjazd do Moskwy, posiadający chlubne świadectwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami S. S. 4800

Chłopiec w wieku lat 14—16 z rekomendacją, potrzebny do usług kantorowych. Wiadomość w kantorze: ul. Nowogrodzka № 8.

Panny uzdolnione do szycia bielizny na maszynie, poszukuje szwalnia Pauliny Reich. Ulica Chmielna № 17. 4847

Niemka młoda, z dobremi świadectwami, życzy przyjąć miejsce, jako bona na wsi lub do Rosji. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. K. P. 4854

Panny potrzebne podręczne do pracowni sukien. Marszałkowska № 47. 4795

Panna uzdolniona do sukien, umiejąca szyć na maszynie, potrzebną jest do domu prywatnego na dnie. Wiadomość: Nowy-Świat 44, mieszkania 13. 4568

Uczeń potrzebny jest do cukierni, lat 15 lub 16 mający. Wiadomość w cukierni: ul. Nowy-Świat № 31. 4720

Uczeń potrzebny jest do składu bielizny Władysława Holmberg, Krak.-Przedm. 19.

Panny podręczne do krawieczyzny, potrzebne. Ul. Freta № 28, m. 19. 4721

Panny potrzebne są, do fabryki kwiatów, Ulica Leszno № 21. 4739

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i okryć. Ulica Długa № 10 domu, w pracowni E. T. miesz. 80. 4677

Kupno i sprzedaż.

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ul. Nowy-Świat 58. 372

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat № 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 467

Futro kupuję. Ulica Elektoralna № 33, mieszkania 10. 4240

Do sprzedania katarynka harmoniczna o dwóch walcach, grająca sztuk 12, za przystępną cenę. Ulica Grzybowska № 50, m. 21.

Masło solone litewskie, szynki, kiełbasy wędzone w niewielkiej już ilości do sprzedania. Mokotowska 6, 2-gie piętro, m. 6. 4674

Fortepian Kralla i Zejdlera do sprzedania. Miodowa № 5.—Kochański. 4220

Kassę ogniotrwałą do kupienia poszukuje się. Oferty składać w kiosku: róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 4791

Fortepian 7-oktawowy, o 5-ciu szprejcach, z blatem metalowym, angielską mechaniką, fabryki Blütnera, w dobrym stanie, do sprzedania. Piwna 9, m. 10, od godz. 12—5, stróż wskaże. 645

Do sprzedania mało używane lando, para młodych rosłych koni, z zaprzęgiem i całym przyborem. Wiadomość w każdym czasie na miejscu u właściciela domu. Ulica Dobra № 31. 4782

Mebli 2 garnitury nowych, wyściełanych, do sprzedania. Nowy-Świat № 21, u stolarza.

Meble do zbycia: sofa, szeslong, biurko, otoman, garnitur, kozeta. Królewska № 19, mieszkania 2. 4837

Garnitur mebli w dobrym stanie, do sprzedania, mianowicie: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele, konsola do kart. cena przystępna. Krucza 15a, mieszkania 4. 649

Nowo-otworzony magazyn mebli sprzedaje bardzo tanio, a jeżeli kto ma meble w dobrym stanie do zbycia, płacę dobrze. Marszałkowska № 73, naprzeciw Zielonego Placu. 4842

Fortepian czarny, nowy i pianino zagraniczne, mało używane, jest do sprzedania w fabryce fortepianów. Ulica Marszałkowska № 8. — Tamże przyjmują się strojenia i reperacje. 4808

Do sprzedania konie sprowadzone z Małorosji, pochodzenia od angielskich, pełnej krwi ogierów, z nich 2 maści rysiej, 2 szarej i 2 karej. Wszystkie konie 5-letnie, zdatne do uprzęży i pod wierzch. Widzieć można w Łazienkach, w stajni 3-go szwadronu pułku ułanów. 4815

Meble do sprzedania tanio, mało używane, garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbierane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2 biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stół jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Chmielna № 52, mieszk. № 8, wprost komory. 4742

Fortepian do sprzedania, wynajęcia. Krucza № 13, mieszk. 12 od Wilczej. 4777

Pianino orzechowe, zupełnie nowe, pierwszej hamburskiej fabryki „Stapfa" za rs. 300 do sprzedania, przy ulicy Karmelickiej № 12, mieszk. 15. Oglądać je można od $2^1/_2$ do $4^1/_2$ po południu. 4784

Urządzenie ogrodowe, prawie nowe, zdatne do zakładu gastronomicznego lub mlecznego, jest do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość w składzie węgli: ulica Marszałkowska № 16A. 4595

Fortepian Kralla i Seidlera, prawie zupełnie nowy, garnitur mebli, komoda z bronzami i prysznic, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 3. 4573

Bryczka na resorach w dobrym stanie, do sprzedania. Rybaki № 22. 620

Lustro, firanki, portiera, wieszadło, rolety i gzymsy, do sprzedania. Oboźna № 1, mieszkania 23, po godz. 12-tej. 4722

Do sprzedania szafka machoniowa i toaletka machoniowa z orłem złoconym. Ulica Sliska № 1, lokalu 6. 4702

Do sprzedania powóz 4-osobowy i bryczka na resorach. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 11 u stróża. 4703

Revue des deux mondes z 1881 do sprzedania. Oboźna 1, mieszk. 23, po 12-ej. 4723

Wały transmisyjne proste, dwu-calowej średnicy, potrzebne zaraz Cholewińskiemu. Oboźna № 2. 4709

Fortepian zagraniczny nowy, o 7-u oktawach, za rs. 360, pozostawiony do sprzedania. Piekarska № 2, na 1-m piętrze od frontu. 4659

Okrycie aksamitne zupełnie nowe, do sprzedania. Widok № 21a, lokalu 3. 4470

Kupuję: książki polskie i francuzkie, sztychy i obrazy, dokumenty, zegary, bronzy, porcelanę, meble i rozmaite stare przedmioty. Kompletne dzieła Zygmunta Kaczkowskiego, XI dużych tomów sprzedaje po rs. 7 kop. 50, z przesyłką rs. 8 kop. 50.— B. Bolcewicz.—Saski Plac № 5, róg Królewskiej.

Wyżły szczenięta, pięknej rasy cetery, do sprzedania. Wiadomość w kiosku przy starej poczcie. 4403

Do sprzedania stoły i krzesła po zwiniętej mleczarni. Wiadomość w magazynie mebli, Senatorska № 16. 4371

Fortepian Bucholtza, krótki, o 6 oktawach, za rs. 60 do sprzedania, u gospodarza. Piekarska № 14. 4660

Kapelusze gotowe do grubej żałoby, z woalami i bredami, od rs. 4, poleca Fijałkowska, Senatorska № 18, wprost kościoła po-Reformackiego, w podwórzu. 509

Masło śmietankowe wyborowe do sprzedania. Chmielna № 25, w mleczarni. 4593

Kwity lombardowe, złoto, srebro kupuję. Solna № 15, mieszk. 7. 4850

Meble do sprzedania, eleganckie, orzechowe, pięknie rzeźbione, do salonu garnitur napoleonkowy, dwie szafy rozbierane, tremo, lustro greckie, szafka do bielizny, biurko, kredens, szeslong, stół jadalny z krzesłami, para łóżek, dwie minanżerki do kwiatów, firanki, etażerki, wszystko tanio. Ulica Złota № 10, mieszk. 15. 4840

Meble. Dwa garnitury starożytne, mocne, mało używane, oraz jeden jesionowy wyplatany, są do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Marszałkowska № 2, gdzie sąd, stróż wskaże. 4813

Fortepian do sprzedania. Wązki-Dunaj № 4, piętro 1-sze. Cena 35 rs. 4820

Fortepian do sprzedania. Hoża № 18a, mieszkania 25. 4833

Do sprzedania magazynowa broń. Ulica Piękna № 34, mieszkania № 7. 647

Meble zostawiono w komis do sprzedania, z kilku pokoi, różne garnitury, szafy, oraz dużo innych, meble wszystkie w dobrym stanie i bardzo tanio. Marszałkowska № 48 i róg Świętokrzyzkiej. 4804

Stoły obiadowe, dębowy (bilardowy) z 6-ma blatami, są do sprzedania u stolarza. Ulica Sliska № 26. 4770

Krowy świeżo ocielone do sprzedania, jakoteż i obora w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Smolna № 2. 4786

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych, stylowych, krytych aksamitem, zupełnie nowych: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół i taboret. Widzieć go można od godziny 12 do 5 po południu. Wilcza № 6, m. № 14.

Bardzo tanio mebli garnitur orzechowy stylowy, szeslong wiedeński, skórą kryty. Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost S-go Krzyża, mieszk. 11. 4773

Za rs. 250 do sprzedania pianino, o 7 oktawach, w zupełnie dobrym stanie; tamże przyjmuje reperacje fortepiaów i pianin. Nowy-Świat № 4. — J. Hinz. 4831

Do sprzedania dwa magle, jeden angielski, drugi wiedeński, za cenę umiarkowaną. Ulica Freta № 43. 4819

Trzcina wyborowa do sprzedania, po cenie umiarkowanej. Skład drzewa T. Idzikowskiego, Dobra № 16. 4841

Do sprzedania różne używane meble, jakoto: garnitur mebli, kredens szafa, i inne. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 12, mieszkania № 16. 4836

Pianino do wynajęcia lub do sprzedania i fortepian fabr. Ehrbara, wiedeński. Nowy-Świat № 40. — A. Gruszczyński. 4666

Do sprzedania cztery bronzowe złocone kinkiety, oraz maszyna do szycia Wilsona. Nowogrodzka 29, m. 6, od g. 10—12. 4617

Do sprzedania: moździeż duży, waga mosiędzu funtów 26, szeslong w ślimaka i tremo w stylu Ludwika XVI-go. Wiadomość u stróża, Marszałkowska № 27a. 4587

Z powodu prędkiego wyjazdu sprzedają się meble, kuchenne statki i odstępuje się mieszkanie, na 2-m piętrze, 4 pokoje z balkonem, od ulicy, przedpokój, kuchnia, wodociąg i t. p. — Tamże sprzedają się obrazy oryginalne, malowane olejno. Wilcza 22, mieszkania 8. 4626

Meble różne, aksamitem kryte i t. p., na urząd robione, oraz fortepian do sprzedania. Elektoralna 45a, z frontu, mieszk. 5, od 5 do 7 wieczorem. 4601

Maszyna szwajcarska do pończoch, parę miesięcy używana, do sprzedania. Ul. Złota № 21, mieszkania 38. 4579

Meble mahoniowe, fortepian, lustra, dywany, lampy, żyrandol, porcelana, obrazy olejne, sprzedają się. Świętojerska № 12, mieszkania 23, od godziny 11—2. 4591

Meble do sprzedania tanio, mało używany garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierane, ozdobne, kredens wiedeński, tremo czarne i orzechowe, garnitur angielski, konsolki do kart, biuro mezkie, szeslong, kozetka z 6-ma napoleonkami, tualeta damska, szafka do bielizny, komoda, stół jadalny, łóżka, umywalka i firanki. Marszałkowska 26, róg Chmielnej, mieszk. 30. 4750

Umeblowanie eleganckie, modne z kilku pokoi do odstąpienia zaraz. Żurawia № 9, mieszkania 9. 4552

Gipiury jedwabne węższe, średnie i bardzo szerokie, tanio, w komisowym skł. koronek ruskich. Senatorska 27, m. 2, w oficynie. 4671

Meble do sprzedania: garnitur, szafy rozbierane, szafka do bielizny, biurko, fotele fantazyjne, sofa, stoliczek damski, lustra wiszące, jedno czarne wielkich rozmiarów, z marmurową podstawą; z jadalni dębowe umeblowanie, konsolki i krzesełka czarne rzeźbione, tualeta orzechowa, misternej roboty, dywan, lampa, firanki z gzemsami i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od 10-ej rano. 4642

Tanio do sprzedania: garnitur mahoniowy, szeslong, fotele, łóżko jesionowe. Wprost Kapitulnej, ulica Ślepa № 14, gdzie adwokat, od godziny 3—8. 4713

Meble z kilku pokoi, bardzo tanio do sprzedania, razem lub częściowo. Chmielna 25, od ulicy Marszałkowskiej drugi dom, stróż wskaże. 3973

Meble tanio do zbycia: kozetka, fotele, biurko mezkie, umywalka, szafka nocna, stolik do kart i stół. Ul. Widok № 2, róg Brackiej, mieszkania № 9. 4409

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, kredens, konsolki do kart, stół jadalny stolik do samowara, szeslong, biuro, tualeta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, trema z murmurem, lampy, regulator, firanki, tanio do sprzedania. Twarda № 6, w pałacyku na lewo, mieszkania № 41. 4107

Fortepian czarny, krótki, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Żurawia № 9, mieszkania 9. 4554

Kredens dębowy z bogatą francuzką rzeźbą, takiż stół bilardowy do sprzedania, razem lub oddzielnie. Cena nizka. Dzielna 9a, mieszkania 8. 4623

Meble w wielkim wyborze po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, m. 3, 1-e piętro od frontu. 4246

Interesa handl. i majątk.

Rs. 20,000, 10,000, 5,000 do wypożyczenia, na hypoteki miejskie, po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość w domu, przy rogu ulicy Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej, gdzie restauracja Rejnera, III-e piętro, lokalu № 43, od godziny 2 do 4 po południu. 4639

Sklep wiktuałów, w każdym czasie do sprzedania. Aleja Jerozolimska 38. 579

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz. Ulica Nowy-Świat № 18, sklep od Smolnej. 4737

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za cenę przystępną z powodu śmierci męża. Ul. Łucka № 14. 4589

Do sprzedania majątek ziemski, oddalony od Warszawy o jedną stację kolei żelaznej. Wiadomość w kancelarji rejenta Skabiczewskiego, Miodowa № 7, u p. Bulewskiego.

Wspólnik czynny z kapitałem rs. 5,000, potrzebny do parowej cegielni w Warszawie, zysk netto 35%, które mogą być gwarantowane, wspólka może być zawartą rocznie. Oferty L. 5,000 przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 4600

Rs. 3,000 potrzeba na rok, na majątek ziemski w połowie wartości, procent dobry. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, mieszk. 35, w oficynie poprzecznej, na dole, na prawo, zrana od 9 do 11. 4652

Propinacja 60,000 łokci □ placu, blizko rogatek i kolei, przy szosie i nowej drodze do budujących się fortów do sprzedania. Nowolipie 20, front, trzecie piętro, od godziny 2—5. 4597

Sklep dystrybucyjny z materjałami piśmiennemi i pieczywem, do sprzedania. Wiadomość od g. 3 po południu do 10 w wieczór. Wspólna № 26. 4651

Sklep wiktuałów egzystujący kilkanaście lat, do sprzedania. Wiadomość: kiosk, róg Ciepłej i Twardej. 588

Pół godziny drogi od stacji Ruda Guzowska, w osadzie Wiskitki, jest do sprzedania dom z drzewa na podmurowaniu, o 4-ch pokojach tapetowanych, kuchnia, spiżarnia, 5-ty pokój na górze, w podwórzu dom o 3-ch pokojach i 2-ch kuchniach; piwnica, zabudowania stajenne i gospodarskie, studnia ze zdrojową wodą, ogród owocowo-warzywny i kwiatowy, altana mieszkalna, inspekty, staw zarybiony, za ogrodem pole orne; tamże dwa pokoje z kuchnią na letnie mieszkanie lub na stałe. Wiadom.: Nowogrodzka 23, m. 20. 3873

Ogród duży fruktowo-warzywny, jest zaraz do zadzierżawienia; w biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. 603

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia restauracja, z wszelkiem urządzeniem, za przystępną cenę. Freta № 16. 4529

Sklep spożywczy na sposób Merkurego, do sprzedania w każdym czasie. Ulica Przejazd № 9. 4577

Oficyna drewniana, piętrowa, z komórkami, do rozebrania, jest do sprzedania zaraz za cenę przystępną. Wiadomość na Tamce pod № 16a, u gospodarza. 4594

Sklep wiktuałów do sprzedania. Łucka № 2 L. B. 4792

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, w dobrym punkcie. Nowolipki № 37. 4796

Od 3 do 12,500 rs. do wypożyczenia na pewne warszawskie, miejskie i wiejskie hypoteki. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, pod № 42/1540 w podwórzu na 1 piętrze, mieszk. № 4 w prawej oficynie. 4797

Sklep spożywczy z dystrybucją i materjałami piśmiennemi, elegancko urządzony, do sprzedania zaraz, za rs. 150. Marszałkowska № 19, pierwszy sklep od bramy, gdzie karta w oknie. 4788

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do sprzedania zaraz. Elektoralna 47. 4783

Sklep spożywczy z mieszkaniem nie drogo z towarem lub samo urządzenie jest do odstąpienia, dobra sposobność dla szewca, krawca lub zegarmistrza, miejscowość bardzo ruchliwa przy targu. Wiadomość ua miejscu plac św. Aleksandra № 2. 4787

Plac do sprzedania na dogodnych warunkach, położony na Nowej-Pradze, łokci □ 4037½. Wiadomość przy ulicy Świętojerskiej № 30, mieszkania № 1. 4816

Summa rs. 1,800 ubezpieczona na hypotece domu w Warszawie, może być zaraz odstąpioną, życzącym sobie odpowiedniej lokacji kapitału. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym, przy ulicy Czystej pod № 4. 4201

Rs. 15,000 razem lub częściowo do wypożyczenia zaraz, na pierwszą połowę szacunku domu. Wiadomość w pałacu Brühlowskim u rządcy. 646

W Grodzisku do sprzedania dom murowany, o jednem piętrze, 9 okien frontu, wraz z oficyną jedno-piętrową murowaną, budynkiem na magiel, szopą, komórkami, stajnią i t. p., oraz 35 łokci placu frontowego na budowę, z przyległym owocowym i warzywnym ogrodem, nowym parkanem oparkanionym, zaraz wymagalne są 10 tysięcy rubli, reszta sumy mże być gwarantowaną na tymże domu. Wiadomość przy ulicy Żabiej № 5, w cukierni, bez pośrednictwa osób trzecich.

Sklep wiktuałów od 35 lat egzystujący, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, w każdym czasie. Browarna № 13. 4848

Do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b. mleko od 7 krów, dobrze utrzymanych, mil 6 od Warszawy, przy szosie. Wiadomość na miejscu, w Janowie pod Nowo-Mińskiem.

Rs. 5,000 i 3,000 do wypożyczenia na hypotekę domów, zaraz po Towarzystwie. Wiadomość: Wspólna 10, mieszk. 1, od godziny trzeciej po południu. 4827

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, z całem urządzeniem do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, róg Zgoda i Chmielnej № 1.

W mieście powiatowem Skierniewicach, jest do sprzedania plac, w blizkości parku i rzeki położony, nadający się pod budowę willi, łokci kwadrat. około 9,000. Wiadomość: Hoża № 20, mieszk. 3, od godziny 2-ej do 4-ej codziennie. 4832

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Wolność № 11. 4565

Lokale.

Pokój ze wspólnym przedpokojem, na żądanie z obiadem (bardzo tanio). Złota 28, (2-gi dom od Sosnowej), mieszk. 24. 4631

Sklep z pokojem do najęcia zaraz za rs. 300 rocznie; trzy pokoje na 3-m piętrze od frontu, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, przy ul. Elektoralnej № 28. 4647

Z powodu wyjazdu, do odnajęcia mieszkanie zaraz, składające się z 4 pokoi, alkowy, kuchni, w której u drzwi zlew. Mieszkanie to można podzielić, są dwa wchody w niem, za 25 rubli miesięcznie. — Tamże jest garnitur mebli do sprzedania. Ulica Mylna № 3, mieszkania 15. 4729

Jeden lub trzy pokoje, z przedpokojem, frontowe, umeblowane, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat 1, mieszkania 11. 4495

Pokój i alkowa z osobnem wejściem, do wynajęcia za rs. 15 miesięcznie. Ul. Nowogrodzka № 31. 4574

Do wynajęcia każdego czasu 1 lub 2 pokoje z meblami lub bez. Świętokrzyzka 15.

2 pokoje, przedpokój, od 1-go Kwietnia, za rs. 110. Aleja Szucha, dom Kuczyńskiego, wprost Botaniki. 4452

Senatorska 20, wprost kościoła, do wynajęcia od Ś-go Jana, na parterze: 2 pokoje z kuchnią, wodociąg i zlew. Wiadomość tamże, skład naczyń kuchennych. 626

Trzy obszerne pokoje i kuchnia, do wynajęcia w każdym czasie, za rubli 350 rocznie, w domu przy ul. Wolność № 6. 4586

6 pokoi z meblami. Wspólna 22, mieszkania 9. 3 pokoje z meblami; 2 pokoje z meblami. Wierzbowa 4, mieszkania 11. 4599

Poszukuje w blizkości poczty od 12 Kwietnia pokoju umeblowanego, z usługą, samowarem i obiadem, przy familji, za cenę umiarkowaną, (dla ucznia gimnazjum). Adres w kantorze Kur. Warsz. „Lubicz.“ 4615

Przy ulicy Brackiej № 4, drugi dom od Placu Ś-go Aleksandra, do wynajęcia od Ś-go Jana lokale: z 10, 5, 4, 3 pokoi, z wodociągami, zlewami, waterklozetami, kąpielami, gazem, dzwonkami elektrycznemi. Wiadomość na miejscu. 4632

Pokój do wynajęcia przy familji, z osobnem wejściem, dla panny lub mężczyzny. Ulica Szpitalna № 2, m. 6, z bramy na lewo. 4616

Chmielna № 1. Kantor, 2 stajnie i 2 wozownie są do wynajęcia na remizę. Przytem nadmienia się, miejsce ustalone i dogodne z wielu względów na taki zakład. Jest do odnajęcia w oficynie na 3-m piętrze 4 pokoje z kuchnią, za 250 rs. Chmielna № 1.

Pokój duży z wspólnym przedpokojem, na 1-m piętrze, z widokiem na Zamek, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość w kiosku przy Roezlera domu. 4794

Do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia z ogrodem fruktowym i warzywnym na rok lub na lato, na Pradze, ulica Wołowa № 229, przy kolei Terespolskiej, 4790

Pokoi 6 zaraz z komfortem urządzonych, łazienka itd., oraz kilka większych lokali wykwintnych od 1 lipca do wynajęcia. Widok 19 stróż wskaże. 636

5 pokoi z przedpokojem, garderobą, kuchnią, zlewem, wodociągiem, wygódką, spiżarką i 2 piwnicami na 2 piętrze za rs. 600 rocznie i na parterze za rs. 500 do najęcia od 8 lipca 1883, wprost pałacu Komory i klombów pod 42/1540 ul. Chmielna. 4798

Zaraz! Jest do wydzierżawienia pałacyk z z werendą z 5 dużych pokoi, pięknie urządzonych, kuchni, zachawanko i suteryny składający się, przyczem są stajnie i wozownie, wśród ogrodu kwiatowego, w okolicy bardzo przyjemnej, w blizkości Łazienek Królewskich położony. — Tamże do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami ogród owocowy i warzywny. Wiadomość u rządcy domu № 6, ulica Rybaki, gdzie także i o kilku dzierżawach majątków ziemskich dowiedzieć się można, od godziny 8 do 10 rano. 4814

Zaraz do wynajęcia pokój dla kawalera, z meblami, usługą i samowarem, za rs. 15 miesięcznie. Złota № 3, mieszk. 8. 4849

3 i 2 pokoje z kuchnią, do wynajęcia od 8 Kwietnia. Nowy-Świat № 12. 4855

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1883 r. sklep, sala bilardowa, pokój, kuchnia i piwnica, mogący służyć na cukiernię, kawiarnię, restaurację lub bawarję. — Tamże piekarnia z mieszkaniem na parterze. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Freta № 49, na 2-m piętrze. 4319

Lokal ładny i obszerny, na parterze za rogatkami Belwederskiemi, 15 minut od stacji tramwai, jest do wynajęcia od Wielkanocy, albo na letnie miesiące, z meblami lub bez. Bliższa wiadomość u F. Wierzbickiego i S-ki, róg Wierzbowej i Trębackiej.

Ciechocinek; lokale i sklepy obok apteki. Zamawiać można: ul. Wspólna № 12, mieszkania 3. 3999

Do wynajęcia każdego czasu 9 pokoi, przedpokój i kuchnia z dwoma wchodami, na drugiem piętrze od frontu rocznie rs. 1300. 2 pokoje, przedpokój i kuchnia na pierwszem piętrze w oficynie rocznie rs. 270. Krakowskie Przedmieście wprost św. Krzyża № 6/404, stróż wskaże. 4741

Salonik o dwóch oknach, z osobnem wejściem, zaraz. Krucza № 4, mieszk. 10. 4826

Pomieszczenie wspólne dla przyzwoitej kobiety, przy familji, z całodziennem życiem. Wspólna № 34c, mieszkania 24. 4846

Pokoik potrzebny za udzielanie muzyki. Ul. Freta № 4, mieszkania 4. 4843

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży, Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, poleca gotowy towar, od najtańszych, do najwytworniejszych gatunków, oraz uskutecznia wszelkie reperacje. 145

Obiady prywatne, tamże jest pokój dla kawalera za rs. 6 miesięcznie. Ul. Włodzimierska № 3, mieszkania 13. 4619

Tanio! przyjmuję suknie do roboty, gdyż od rs. 2 za kostium zrobiony podług najświeższej mody. Nowy-Świat № 28, pierwsze piętro, lewa oficyna. — Zofja. 4609

Pralnia kapeluszy słomkowych, przy ulicy Twardej wprost Marjańskiej № 10, przyjmuje kapelusze do prania i przerabiania, tak jak dawuiej. E. Leśniewska. 4190

Drenowanie i irrygację, oraz wszelkie roboty ziemne i niwelacyjne, przyjmuje do wykonania technik, z wieloletnią praktyką. Ceny jak najprzystępniejsze, gwarancja za rzetelne wykonanie robót. Bliższą wiadomość udzieli handel win, róg ulic: Bielańskiej i Tłomackiego. 4801

Obiady prywatne. Wspólna № 34C, mieszkania № 24. 4845

Prośby do wszystkich Władz, kontrakty, umowy, tłomaczenia, redaguje i układa biuro b. urzędnika Zawadzkiego, Królewska 43.

Tapicer pokojowy i malarz, przyjmuje wszelkie roboty po cenach umiarkowanych. Ulica Chmielna № 33. M. Centaus. 4805

Kobieta ze świeżym pokarmem życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Marszałkowska № 4, u stróża. 644

U akuszerki A. J. jest pokój z osobnem wejściem, dla osoby spodziewającej się słabości lub przyjezdnej na kurację. Nowy-Świat 56. Tamże jest fortepian do sprzedania za rs. 130. 4688

Pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości są u akuszerki. Chmielna № 35. 4633

Mamka brunetka, z obfitym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki M. D. Ulica Świętojańska, domu № 25. 4839

Mamki z prowincji, ze świeżym pokarmem, bez długu, są u akuszerki. Ulica Grzybowska № 22. 4828

Mamki kompletnie przystojne, z obfitym pokarmem, bez długu, są u akuszerki. Wązka Freta № 25. 4835

Mamka młoda, po pierwszem dziecku, bez długu, poszukuje miejsca. Ulica Szeroki-Dunaj № domu 7. Wiadomość u p. Lewickiej.

Mamka wiejska z obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Chłodna № 23. 4775

Mamki wiejskie i miejskie są u akuszerki. Ulica Biała № 1. 4781

Paszport wydany przez wójta gminy Zaboryszki, powiatu Suwalskiego zaginął. znalazca zechce złożyć w kacelarji 7-go Cyrkułu Wolskiego. 4706

Nagrody rs. 2. W sobotę idąc Marszałkowską na Świętokrzyzką, zgubiono serwetę, praną, znaczoną J. Ż. O łaskawe zwrócenie uprasza, sklep płótna fabryki „Żyrardów.“ Marszałkowska 67. 4622

Nagrody rs. 3. Dnia 2 b. m., zginął piesek czarny, kudłaty, nóżki i brwi żółte, piersi białe, wabi się „Kapi.“ Miał obrożkę skórzaną, na kłódkę zamkniętą i tabliczkę na r. b. Odprowadzić proszę: ulica Marszałkowska № 57, mieszkania 4. 4730

Ostrzeżenie. Weksel na 500 rs. wystawiony p. Wilhelma Breite, na zlecenie Konstantego Zielińskiego, a przez tegoż cedowany na M. Lewina został obecnie w zupełności zaspokojony przez K. Zielińskiego, a ponieważ M. Lewin takowy weksel zagubił, więc ostrzega się, że weksel ten jako uregulowany, nie przedstawia żadnej wartości.

Dnia 31 Marca r. b. zginął pies, pudel biały, z obrożą na kłódkę zamkniętą, z tabliczką na r. b. i kagańcem skórzanym. Wabi się „Nelson.“ Kto go odprowadzi na ulicę Sienną № 15, mieszk. 9, otrzyma nagrody rubli 3. Nieprawy posiadacz poszukiwanym będzie. 4742

Dog. Prawdziwy doński dog 6-miesięczny, do sprzedania. Wiadomość u szwajcara w hotelu Litewskim, Nowo-Senatorska № 5.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 25 Марта (6 Апрѣля) 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.